Nr. 22. Czwartek, 28. Stycznia 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie 2 K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. **„DWIE ŁĄKI“.**

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. **„W POGONI“,**

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i

Oprócz tego zamieszczać będziemy w feljetonie ciekawe studya etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátyássa,

p. t. **„LASOWSKIE GRAJKI“**

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKOW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu krajowego, Filipa Zierhoffera we Lwowie, radcą Dworu i prezydentem sądu obwodowego w Suczawie.

C. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował kancelistę przy sądzie krajowym w Krakowie, Wojciecha Kaliskiego, asystentem kancelaryjnym przy tymże sądzie krajowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 stycznia.

Emigracya z krajów Monarchii austro-węgierskiej przybiera od lat kilku coraz znaczniejsze rozmiary. W świeżo wydanej, a gruntownej pracy c. i k. wicekonsula dr Hansa Schwegla p. t. „Die Einwanderung in den Vereinigten Staaten von Amerika“, znajdujemy mnóstwo uwagi godnych dat i szczegółów zasługujących na uwagę. Autor w ciągu długoletniej swej działalności w Pittsburgu i Chicago miał sposobność sprawę wszechstronnie zbadać, nie poprzestając zaś na własnych spostrzeżeniach, posiłkował się także obfitym materyałem źródłowym.

Wedle poczynionych przezeń zestawień przybyło do Stanów Zjednoczonych i osiadło w nich od chwili, gdy uzyskały samoistność, a więc od r. 1776 ogółem 21 milionów osób z innych części świata, w tej liczbie zaś 19 milionów z Europy. Wielka Brytania i Irlandya dostarczyła 7 milionów, Niemcy ponad 5 milionów, wreszcie Szwecya, Norwegia, Austro-Węgry, Włochy i Rossya po 1 i pół miliona emigrantów. Liczbę obecnie żyjących w Unii emigrantów podaje dr. Schwegel na przeszło 10 milionów osób, co stanowi jedną ósmą część całego zaludnienia Stanów Zjednoczonych.

W wykazach urzędu dla spraw imigracyi za rok fiskalny 1902/3 zajmują emigranci z Austro-Węgier drugie z rzędu miejsce, bezpośrednio po Włochach, ktorym przypada stanowcze pierwszeństwo. Przebywa mianowicie w Unii stale 206.011 poddanych austryackich a 230.564 włoskich.

Podział emigrantów austro-węgierskich z r. 1902 wedle narodowości przedstawiał się następująco. Imigrowało do Stanów Zjednoczonych w tym czasie:

Polaków	37.499
Słowaków	34.412
Kroatów i Słoweńców	32.892
Węgrów	27.113
Niemców	23.597
Żydów	18.795
Rusinów	9.819
Czechów	9.577
Austryackich Bułgarów, Serbów, Czarnogórców	4.227
Austryackich Rumunów	4.173
Austryackich Włochów	2.170
Dalmatyńców, Bośniaków i t. d.	1.723

Do niedawna jeszcze amerykańska statystyka imigracyjna była bardzo niedokładna. Zazwyczaj przynależność do pewnego kraju identyfikowano z narodowością. Stąd imigrujący z Rossyi Żydzi, Polacy, Niemcy, Litwini, Finlandczycy zapisywani byli jako Rossyanie, a z pomiędzy emigrantów austro-węgierskich wyodrębniano jedynie Węgrów. Dopiero od lat kilku zaszła w amerykańskiej statystyce imigracyjnej zmiana o tyle, że każda narodowość ma osobną rubrykę.

Nieobojętną także jest rzeczą kierunek imigracyi. Wedle dr. Szwegla przeważna liczba emigrantów obiera sobie za siedzibę

Wpływ otoczenia na człowieka.

(Dokończenie).

Sprawa odporności wrodzonej, czy to rasowej, czy osobniczej, dotychczas nie jest objaśnioną. Spotykamy nie tylko osobniki, ale całe rodziny, w których wielokrotnie szczepiona ospa nigdy się nie przyjmuje. Niektóre osoby nie dostają pewnych chorób zakaźnych, jakkolwiek znajdują się w otoczeniu osób dotkniętych temi chorobami. Zdolność ta jednak zdaje się nie być wrodzoną, ale nabytą, bo surowica krwi u ludzi z natury swej odpornych przeciw błonicy, bynajmniej nie zobojętnia jadu błonicznego. Usposobienie to jest rzeczą niewytłómaczoną i chyba da się objaśnić hipotezą, że silne organizmy nie poddają się działaniu małych dawek jadu błoniczego, dla tego też powoli stają się odpornymi na większe dawki, jak Mitrydates król pontyjski na trucizny. Objaśnienie to wywołać musi wskazówkę, iż ludzie zdrowi mogą przechowywać w sobie zarodki błonicy i szerzyć dalej chorobę, i że osoby, które przebyły błonicę, nie powinny wracać do zajęć, mających styczność z innymi ludźmi, dopóki bakteryologicznie nie będzie dowiedzionem, że niema na nich prątka Löfflerowskiego, który ma wielką żywotność i trzyma się uporczywie miejsca, w którem się raz pojawił.

Jak widzieliśmy wyżej, w krajach podzwrotnikowych miejscowa ludność wyjątkowo tylko zapada na choroby, które dziesiątkują rasę aryjską. Przypisują to jedni oddziaływaniu ciałek białych krwi na zarazki, drudzy tak zwanym aleksynom, pochodzącym z wydzielin ciałek białych, nareszcie inni sądzą, że w ustroju odpornym mikroorganizmy nie znajdują gruntu odpowiedniego dla swego rozwoju.

Praktyka lekarska przedstawia bardzo wiele zagadnień, obserwowanych od dawna, które nie mają dotychczas innego oprócz hipotetycznego objaśnienia. Przedstawimy kilka z nich.

Jaka jest naprzykład przyczyna pewnej fizyologicznej czynności u kobiet. Starożytni widząc, że się czynność ta powtarza co cztery tygodnie, przypisali ją wpływom księżyca. Następnie przypuszczano, iż pochodzi od peryodycznego pękania pęcherzyków Graafa, lecz obserwacye pokazały, że pęcherzyki te dojrzewają i pękają jak w okresach miesięcznych, tak i wśród nich. Nie zdobyliśmy więc lepszego wyjaśnienia jak to, iż czynność ta należy do objawów życiowych rytmicznych, jak oddechanie i zjawisko tętna.

Nie wiemy skąd pochodzi podwyższanie się gorączki na noc, a spadanie jej z rana i żaden z fizyologów nie umie podać powodu tego znanego wszystkim faktu, tem więcej, że spotykamy go u chorych nieprzytomnych i nie przyjmujących żadnych pokarmów.

Jakieś nieznane wpływy endemiczne powodują występowanie wola czyli niezwykłego zwiększenia gruczołu tarczowege w górskich dolinach Alpów, Pireneów i Karpat. Są to okolice, w których prawie wszyscy mieszkańcy mają wole, a cierpią na nie nawet zwierzęta domowe, podczas gdy znowu odwrotnie w pewnych okolicach wola, są rzadkością. Co dziwniejsza, że ci, którzy do miejsc takich przybywają choroby tej nabywają, a ci co się z niej przesiedlają — tracą. W miejscowościach, gdzie się tworzą wole spotykamy bardzo wiele kretynów, to jest dotkniętych zastojem rozwoju organicznego. Zwykle są oni mniejszego wzrostu, mają mniejszą głowę, zwykle spłaszczoną, gębę ciągle otwartą, śliniącą się, język gruby, powieki obrzękłe, całe ciało słabo rozwinięte, pomarszczone i żółtawe, a zmysły słabo rozwinięte. Z rodziców dotkniętych wolem rodzą się często dzieci głuchonieme. Pojawianie się wola i kretynizmu przypisują wodzie z powodu obfitości w niej węglanu i siarkanu wapna, obecności w niej magnezyi. Inni szukali przyczyny przeważnie w pewnej właściwości atmosfery, zwłaszcza w jej wilgotności, jednakże żaden z tych poglądów nie tłómaczy wszystkich faktów.

We wsi Dereszówce i Babininie, w Sokalskim powiecie, spotyka się często z bardzo rzadką chorobą hemofilią, czyli wrodzonem usposobieniem do uporczywych krwotoków wskutek najmniejszego zranienia. Usposobienie to jest najczęściej odziedziczone i trwające przez kilka pokoleń. Jednocześnie te dwie wsie odznaczają się i tem, że w nich są bardzo często porody bliźniacze i trójniacze. Możnaby przypuścić, że jest to rzecz przypadku. ale z obserwacyą tego faktu spotykałem się w okolicach Strassburga.

W Starej wsi około Oleszyc bardzo częstą jest choroba obrzmienia żył podjęzykowych, zwana tam „hrebenieć“, a co najciekawsza, że tylko jedna połowa wsi jest dotknięta tą chorobą, druga zaś nie.

Dr. Albin Schwarz, znany syfilodolog w Krakowie, prowadząc bardzo dokładne zapiski przez lat 14 zauważył, że w listopadzie, grudniu i styczniu przyrost chorych na kiłę pierwotną jest największy. Jaka jest przyczyna tego, niewiadomo, bo nie znamy zarazka kiły i jego biologii, nie możemy więc wytłómaczyć sobie tego, jednak fakt ten musimy przyjąć do wiadomości.

Astronom Arago zauważał znamienne zjawisko, że w czasie epidemii cholery zmniejszyło się natężenie elektryczności atmosferycznej i siły magnesów. W miarę ustawania epidemii, elektryczność i magnetyzm wracały do dawnego stanu. Jaki wpływ elektryczność i magnetyzm wywierają na rozwój laseczników — niewiadomo, ale fakt jest stwierdzony, że w czasie najmniejszego natężenia elektryczności epidemia była najsilniejszą, a gasła wtedy, gdy to napięcie wróciło do dawnego stanu.

Pewien lekarz rossyjski, obserwując epileptyków w domu obłąkanych, gdzie mógł przeprowadzić bardzo ścisłą kontrolę, zauważył, że największa ilość napadów konwulsyjnych przypada na styczeń i na lipiec, a najmniejsza na maj i listopad. W ciągu dwóch lat obserwował 5327 ataków i prawidłowość ta występowała tak u mężczyzn, jak u kobiet i dzieci. To naprowadziło go na myśl, czy niema tu jakiegoś stosunku z magnetyzmem ziemskim. Rzeczywiście okazało się, że natężenie magnetyzmu znajdowało się w odwrotnym stosunku do obserwowanych ataków, przy *minimum* natężenia magnetyzmu ziemskiego było *maximum* ataków i odwrotnie. Toż samo zauważono i co do godzin doby, gdyż największemu natężeniu magnetyzmu około 6 godziny wieczorem, odpowiadało *minimum* ataków, a najmniejszemu — największa. Jaką rolę odgrywa magnetyzm ziemski na ustrój człowieka — nie wyjaśniono dotychczas.

Dr. J. Stella Sawicki.

Stary New-York, Illinois, Ohio, New-Jersey, Minnesota, Nebraska i Wisconsin.

Osobna tablica wykazuje stosunek liczebny tych austryackich imigrantów, którzy mocą zasiedzenia nabyli już prawa wyborcze w Unii, do tych, którzy zachowali swe dawne poddaństwo. Wedle tego wykazu zdawać się może, iż najszybciej przystosowują się do nowych stosunków Czesi, gdyż z pomiędzy zdolnych do nabycia prawa wyborczego zachowało wśród nich dawne poddaństwo tylko 12·6 prc., gdy u Galicyan odsetek ten wynosi 61·6, u Węgrów 53·1, a u emigrantów z innych prowincyj Monarchii 44·6 prc.

Przez długie lata w imigracyi amerykańskiej przeważał żywioł niemiecki. Obecnie biorą górę Słowianie.

Wzmożony ruch imigracyjny poczyna niepokoić Amerykanów. Niechętnie przyznają oni pożytki, które przyniosła im imigracya. A wszakże, zanim amerykańscy milionerzy zdołali uzbierać niezmierne swe majątki, ileż tysięcy emigrantów musiało oddać w tym celu wszystkie swe siły, nieraz zaś nawet życie!

Obecnie dzielą w Ameryce emigrantów na „pożądanych" i „niepożądanych", stosownie do tego, czy umieją czytać i pisać, czy też są analfabetami. Za pożądanych na tej podstawie uchodzą Anglicy, Szkoci, Irlandczycy, Niemcy, Skandynawcy, Holendrzy, Francuzi, Czesi i Włosi północni. Natomiast najmniej sympatyi okazuje Ameryka imigrantom z południowego Wschodu Europy, zwłaszcza zaś pochodzenia słowiańskiego, jakkolwiek ten właśnie żywioł oddaje im największe usługi w ciężkich pracach kopalnianych i w tych działach przemysłu, których emigranci z innych krajów chwytają się chyba w ostateczności.

Obawy Amerykanów o jakiś zalew obcemi rasami okazują się najzupełniej płonne. Proces amerykanizacyi, dokonywa się z nadzwyczajną szybkością i zazwyczaj już pierwsi potomkowie emigrantów niczem nie różnią się od ludności tubylczej. Szkoła amerykańska trenuje dzieci tak gruntownie, że bez względu na to, z jakiego wyszły gniazda, wstępują w życie z amerykańskim sposobem myślenia i amerykańskimi ideałami w sercu.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegramy).

Budapeszt, 27 stycznia. Na początku wczorajszego posiedzenia Izby dep. oznajmił poseł Kovacs, że dowiedział się o sprawozdaniu sekcyi naukowej przedłożonem Ministrowi wojny, w którem przytoczono, iż reforma wychowania wojskowego w myśl żądań węgierskich nie jest możliwa; utrudniałaby ona bowiem niezmiernie elewom, przynależnym do Austryi, powrót do stanu cywilnego. Na marginesie tego sprawozdania jest wypisana przez jednego z wyższych urzędników Ministerstwa wojny uwaga, że ściśle przeprowadzenie zamierzonych reform może wywołać zatarg z Austryą, gdyż nie można zmuszać poddanych austryackich, uczących się w zakładach wojskowych na Węgrzech do uczenia się przedmiotów po węgiersku.

P. Smiałovszky z frakcyi Apponyiego czyni następujący wniosek: „Celem sanacyi położenia parlamentarnego i wynalezienia właściwego sposobu, w jaki Izba mogłaby załatwić najważniejsze sprawy bez zmiany regulaminu, Izba uchwala przerwać obrady i zwołać komitet, w którymby zasiadali reprezentanci wszystkich stronnictw, celem przedłożenia w ścisłym terminie wniosków, mających doprowadzić do uporządkowania spraw parlamentarnych. Motywując swój wniosek podniósł mowca, iż komitet ten ukończyły pracę swą najprędzej, a następnie przedłożone przez niego ważne sprawy i konieczności państwowe uchwalone zostały przez Izbę *en bloc*.

Po przemówieniach jeszcze kilku mowców zabrał głos prezydent gabinetu hr. Tisza i polemizując z wywodami p. Kovacsa oświadczył, iż widocznie p. Kovacs został zmistyfikowany, albowiem, gdyby koncesye, które mają być przyznane Węgrom na polu wychowania w Zakładach wojskowych, składały się tylko z tych punktów, które p. Kovacs odczytał z aktu ministeryalnego i które go zadowoliły, to mowca nie byłby z nich zadowolony. Mowca stawia daleko dalsze żądania i po porozumieniu się z Ministrem wojny ma nadzieję, że będzie mógł przyrzeczenie spełnić.

Przemawiał jeszcze p. Kovacs, poczem obrady przerwano. — Następne posiedzenie dzisiaj.

* * *

Budapeszt, 27 stycznia. Prezydent Izby dep. p. Perczel otrzymał wczoraj następujący list anonimowy:

„Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie! Mam zaszczyt zawiadomić JW. Pana, że kilku żołnierzy, służących w konnicy ponad trzeci rok, uknuło spisek, celem dokonania zamachu na kilku posłów opozycyjnych, gdyż oni są przyczyną, że żołnierze muszą służyć ponad trzeci rok. Tak ich objaśnił porucznik Sprawa jest tembardziej uwagi godną, iż jeden z żołnierzy należących do spisku posiada adresy posłów opozycyjnych". Podpisano: *Żołnierz.*

KORESPONDENCYE

Rzym, 23 stycznia.

(Polacy u Piusa X.).

W dniu dzisiejszym, jak już doniosłem telegraficznie, Ojciec św. przyjmował na posłuchaniu prywatnem, radcę Dworu prof. Wincentego Zakrzewskiego i prof. Władysława Abrahama, członków krakowskiej Akademii Umiejętności, p. Adama Darowskiego, drów Kuntzego i Ptaśnika delegatów Akademii. Panowie ci przybyli, aby uzyskać błogosławieństwo Apostolskie dla Akademii i prac swoich, podobnie jak to miało już miejsce z Leonem XIII., kiedy ekspedycya naukowa przyjmowaną była, w r. 1896, na posłuchaniu prywatnem. W dniu dzisiejszym przedstawiał Ojcu św. polskich gości JE. msgr. Bisleti, *maestro di camera* Piusa X. Audyencya odbyła się o godzinie pół do dwunastej. Papież przyjmował stojąc, nie w swojem prywatnem mieszkaniu na trzeciem piętrze, ale w pokoiku poprzedzającym salę tronową, na wstępie do apartamentów drugiego piętra zajmowanych przez Leona XIII. Na krótką przemowę, wypowiedzianą po włosku przez dr. Abrahama, który przypomniał kilkunastoletnie prace Akademii w Archiwum watykańskiem i prosił o błogosławieństwo, Pius X. bardzo łaskawie odpowiedział, zaznaczając, że Stolica Apostolska radą jest tym pracom, bo z prac wyjdzie prawda historyczna. Dziękował za hołd oddany Papieżowi w tych trudnych warunkach, w jakich się znajduje i udzielił wszystkim, jakoteż i ich rodzinom Swego błogosławieństwa. Posłuchanie trwało krótko. Ujmująca była nadzwyczajna prostota Ojca św., który życzliwym ruchem rąk żegnał odchodzących, dawszy im zarówno na wstępie jak i przy odejściu rękę do pocałowania.

D.

Dyskusya polska w Izbie pruskiej.

(Telegram).

Berlin, 27 stycznia. Izba deputowanych Sejmu pruskiego obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem. P. Sattler (narodowy-liberał) oświadczył, że zawsze popierać będzie rząd w zwalczaniu przewrotnych dążeń Polaków.

P. Porsch (centrum) omawiał politykę antipolską rządu na Szląsku Górnym i oświadczył, iż zawikłania tam powstały wówczas, gdy rząd wprowadził język niemiecki do nauki religii.

Mowca ubolewa, że do uprawnionych żądań w sprawie języka polskiego przy nauce religii dodano nieusprawiedliwioną pokrywkę, którą centrum odczuło. Represalia, wywierane przez rząd nic nie pomogą, pomódz może tylko trzymanie się razem Niemców. Należy się starać podburzonych pozyskać na nowo przez przemawianie do nich ich ojczystym językiem.

P. Skarżyński przemawiając imieniem Koła polskiego atakował ministra spraw wewnętrznych za jego słowa, iż Polacy powinni tylko słuchać. Tak może mówić minister, jeśli wie, że większość sejmu składa się ze ślepo posłusznych mu, a tylko mniejszość składa się z niezależnych obywateli.

Wiceprezydent p. Krause przywołuje p. Skarżyńskiego do porządku za tę charakterystykę większości i mniejszości sejmu.

Pos. Skarżyński w dalszym ciągu swej mowy podnosi, iż polityka antipolska rządu pruskiego doprowadziła do tego, że cały naród polski oburzony jest tem postępowaniem. Jako powód takiego postępowania podaje rząd tylko frazesy, które są cynizmem w obec 3-milionowego narodu.

Podsekretarz stanu Bischofshausen zaprzecza, jakoby rząd występował kiedykolwiek nieprzychylnie w obec tych Polaków, którzy są dobrymi Prusakami.

Pos. Friedberg (narodowy liberał) podnosi, iż skarga, jakoby rząd występował przeciw językowi, religii i majątkowi Polaków nie może już wywrzeć wrażenia. Nie rozumie dlaczego Polacy sprzeciwiają się temu, aby dzieci ich uczono w szkole po niemiecku; nauka ta przecież jest połączona z korzyścią dla dzieci.

Na tem dyskusyę przerwano i projekt budżetu przekazano do komisyi budżetowej.

Następne posiedzenie w piątek.

Z pod berła pruskiego.

(Mandat poselski p. Brejskiego zagrożony. — Pociąganie do odpowiedzialności rodziców kształcących swoje dzieci za granicą, — Kolonizacya niemiecka. — Wiec polsko-katolicki w Berlinie).

Mandat posła J. Brejskiego zostanie prawdopodobnie unieważniony. On sam tak pisze o tem do *Gaz. Tor.*:

„Komisya rugów wyborczych zajmowała się sprawdzeniem wyboru posła Brejskiego. Wybór ten zostanie prawdopodobnie unieważniony z powodu nieformalności, których się dopuściły niektóre zarządy wyborcze".

P. Brejski zwyciężył przy wyborach do parlamentu niemieckiego w okręgu toruńsko-chełmińskim większością zaledwie 79 głosów. Mandat z tego okręgu posiadał przed nim narodowo-liberalny poseł Grassmann, dyrektor sądu ziemiańskiego w Toruniu, ten sam, pod którego przewodnictwem toczył się głośny proces przeciw polskim gimnazyalistom.

Ogólne zdziwienie wywołał pospiech, z jakim komisya rugów wyborczych przystąpiła właśnie do zbadania ważności mandatu p. Brejskiego, skoro jest faktem, iż n. p. wybrany nieprawnie były narodowo-liberalny poseł Seer z Prus Zachodnich przez przeszło 4 lata spokojnie zasiadał w parlamencie i wygłaszał w nim antypolskie mowy, nim komisya rugów wyborczych zdołała stwierdzić nieprawność jego wyboru.

Sąd najwyższy w Berlinie (*Kammergericht*) postanowił, że odtąd pociągani będą do odpowiedzielności rodzice, którzy dzieci swoje, bez pozwolenia władzy, wysyłają w celu kształcenia po za granice państwa niemieckiego. Powód do tego rozporządzenia dała sprawa Polaka, pana B., który syna swojego wychowywał w jednem z imnazyów galicyjskich. Sprawa z [illegible] skutkiem ciągnęła się jeszcze od kwietnia 190[illegible] r. W motywach swoich podał sąd najwyższy, że „leży to w interesie państwa, ażeby młodzież otrzymywała wychowanie w duchu narodowym".

Ze sprawozdania komisyi kolonizacyjnej, przedłożonego sejmowi pruskiemu, okazuje się, że w roku ubiegłym na 80.000 morgach utworzono 1.500 nowych kolonij, otwierając miejsce dla 2.500 kolonistów niemieckich.

W Berlinie odbył się onegdaj wiec polski, zwołany przez ogólny wydział tamtejszych komitetów parafialnych.

Wydział ten powstał na mocy uchwał wiecu, zwołanego przed rokiem przez komi-

---

41)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

XVII.

(Ciąg dalszy).

Rzeczywiście, zapomniałam o tym liście.... Początek był skargą żałosną, która przy końcu zmieniała się w niepokojące wzruszenie:

„...Jakże długie te dni samotności! Twoje milczenie niepokoi mnie zaczyna. Żono moja ukochana, nie mogę dłużej obejść się bez ciebie, wracaj, zaklinam cię, bo przyjadę po ciebie, nie mogąc dłużej znosić tego opuszczenia. Demon złych dni moich wrócił do mnie i nie czuję się na siłach zwalczyć jego podszeptów. Dlaczego chciałaś jechać sama? Czy kochasz mnie trochę, czy ze zniecierpliwieniem znosisz, że kocham ciebie bezgranicznie?

Ryszard."

Och! okropność tego podwójnego wezwania, które darło w szmaty moją wolę, serce i sumienie! Opuściłam głowę na ręce, złożone na stole i zaczęłam szlochać jak gdybym duszę wypłakać chciała.

Matka moja pochyliła się nademną i [illegible] głaskała moją głowę, jak to czyniła, gdy będąc dzieckiem uczyłam się z wielkim trudem czytać, siedząc na jej kolanach. Ta pieszczota nową męką była dla mnie, bo czułam w niej wyrzut!...

— Doprowadzę do rozpaczy dwie istoty, które mnie kochają, myślałam, albo sama pogrążę się w niej na zawsze.... Co robić? Ach! gdybym przynajmniej sama tylko cierpiała! ale Daniel także kocha mnie i błaga! Ach! nieszczęśliwa jestem i nikt litości nie ma nademną".

— Masz, mamo, czytaj — rzekłam, podając matce oba listy.

Zaczęła od listu Ryszarda i śledziłam wrażenie na jej zmienionej twarzy....

— Ach! Krystyno — rzekła — popełniłabyś zbrodnię, a może sprowadziłabyś niepowetowane nieszczęście, porzucając takiego człowieka. Czy nie czujesz ile gwałtowności mieści się w jego uczuciu?

Potem wzięła kartkę Daniela. Widziałam, że rysy jej lekko się rozpogodziły.

— Jak możesz nie rozróżnić, gdzie jest miłość prawdziwa?

— Patrzę tylko w moje serce i wiem, niestety, którego kocham!

— A jeżeli nie zechce ożenić się z tobą?

— Wtedy nie będę należała do nikogo, będę żyć w samotnej niezależności.

— Nie, moja córko — wyrzekła z rozkazującą stanowczością — nie masz prawa okazać się tak okrutną względem swego męża; względem mnie, względem siebie samej.... Musisz mi uczynić pewną obietnicę....

— Jaką? — spytałam pełna buntu.

— Że pojedziesz jutro do domu, gdzie ja ci będę towarzyszyć.

— Niepodobna! nie mogę wracać do męża z sercem pełnem miłości dla innego, z umysłem owładniętym nadzieją.

— Ale, jeżeli po zobaczeniu się z Danielem, z tej nadziei nic ci nie pozostanie, dlaczego się upierać, dlaczego łamać sobie życie?...

— Ach! matko — zawołałam doprowadzona do ostateczności — czy nie rozumiesz jak straszną rzeczą jest żyć z tym człowiekiem, kiedy myślą chociażby należy się do innego?

Zdawała się namyślać.

— Owszem — rzekła — rozumiem.... A więc, oto co ci zaproponuję.... Wracaj do pana de Bernage i powiedz mu, że doktor zalecił ci całkowity wypoczynek.... podejmuję się zresztą mu to wytłómaczyć w razie potrzeby. W ten sposób będziesz miała czas uspokoić się, zastanowić i przyzwyczaić go do twego nieszczęsnego postanowienia, jeżeli w niem będziesz trwała; unikniesz niebezpieczeństwa nagłego zawiadomienia, przygotujesz, jeżeli będzie potrzeba, twego męża do zerwania waszego związku, a oszczędzisz mu przynajmniej nagłej niespodzianki, której nie przewiduje.

Siedziałam zgnębiona, nie odpowiadając na te słowa rozsądne, które serce mi rozsadzały. Mama zaś ciągnęła dalej:

— Czy nie czujesz, że tak trzeba postąpić, że to będzie rozsądnie i miłosiernie?...

— Tak, mamo, przyznaję, ale nie mogę się do niczego zobowiązać, zanim poznam postanowienie Daniela.

— Przysięgnij mi, że jeżeli Daniel nie będzie jednej z tobą myśli co do rozwodu i małżeństwa, pojedziemy jutro.

— Przysięgam, że jeżeli Daniel nie będzie jutro moim narzeczonym, już go nie zobaczę!

Westchnęła z rodzajem ulgi i odeszła spokojnym krokiem.

„Mama widzi tylko jedno, myślałam; chce przeszkodzić zerwaniu mego małżeństwa, które zapewnia jej i mnie dobrobyt; sprawy serca nie istnieją już dla niej! Dla czego nie starała się przeszkodzić mi pójść do mego kuzyna? Czyż tak bardzo jest pewna, że nigdy moim mężem nie będzie.... i tego tylko się obawia.... Ale jest inne niebezpieczeństwo, to, w które o mało wczoraj nie popadłam.... Ona nie myśli nawet o tem.... albo jest jej to obojętne. A przecież, gdyby się zdarzyło, żebym przypadkiem, nie dobrowolnie, została kochanką Daniela, nie mając nadziei być jego żoną, powziełabym taki wstręt i obrzydzenie do siebie i do niego, żebym uciekła bez powrotu. To, o czem mama nie wie, to, że nigdy nie wróciłabym do mego męża skalana, z kłamstwem na ustach, by spokojnie używać jego majątku. Nie, do tego zdolną nie jestem.... prędzejbym się zabiła!..."

O ile więc ważniejszym jeszcze wydawał mi się krok, który przedsięwzięć miałam! Cóż mogło być większem niebezpieczeństwem dla mnie, jak znaleźć się sam na sam z Danielem, teraz, kiedy nasza wspólna tajemnica odkryta, wyznana, już nas nie strzegła?

Przypominałam sobie zuchwałość jego wczorajszą, wówczas, gdy o moich uczuciach wie nie miał jeszcze całkowitej pewności.... Widziałam kochaną i piękną twarz jego pochyloną nad moją i usta moje mimowoli rozchylały się do pocałunków, których odrzucić nie miałabym siły.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tet polityczny. Z wiedzą i za zgodą tego komitetu urządzono po tem w całym Berlinie i okolicy wiece w sprawie kościelnej, na wiecach tych wybrano komit ty parafialne, które znów w osobach swoich delegatów składają komitet czyli wydział ogólny dla spraw kościelnych.

Referat obszerny o działalności komitetu w pierwszym roku jego istnienia wygłosił p. W. Berkan. Mówił o organizacyi w poszczególnych parafiach, i o wizycie delegatów wszystkich komitetów parafialnych i zastępcy delegata książęco-biskupiego ks. dziekana Franka. Starania te odniosły do pewnego stopnia skutek o tyle, że powiększono w Berlinie i okolicy liczbę księży, umiejących po polsku, tak, że śluby, chrzty, pogrzeby, mogą się na życzenie interesowanych odbywać w języku polskim. Natomiast kazania polskie odbywają się w bardzo nielicznych kościołach. Najtrudniejszą jednak do przeprowadzenia sprawą jest przygotowanie dzieci polskich do spowiedzi i Komunii św. w ich ojczystym języku. Z jednej strony robią im proboszczowie wielkie trudności, a z drugiej rodzice polscy nie wypełniają należycie swego obowiązku, nie ucząc dzieci w dostatecznej mierze czytać i pisać po polsku i nie starając się u proboszczów o polską naukę przygotowawczą do Sakramentów św.; żądać tego mają prawo i obowiązek, ale oczywiście tylko wtedy, gdy dzieci nauczyli czytać i pisać po polsku, bo niepodobna żądać od proboszczów, żeby oni jeszcze i tą nauką mieli się zajmować.

Po kilkogodzinnej dyskusyi, przewodniczący zamknął wiec wezwaniem, aby wszyscy rodzice polscy należycie spełniali obowiązki swoje względem dzieci i wszędzie prosili proboszczów o polską dla nich naukę przygotowawczą do spowiedzi i Komunii św.

Z dalekiego Wschodu.

W tych dniach, spodziewany jest w Petersburgu prezes ministrów holenderskich, Kuyper, bawiący obecnie w Brukseli. Wizyta ta ma na celu zaproponowanie sądu rozjemczego w Hadze dla załatwienia zatargu na dalekim Wschodzie.

Russkij Inwalid tak pisze o armii japońskiej: „Wiadomości o armii japońskiej", jakoteż o dokonanych w niej zmianach, przedostają się do prasy nader rzadko, ponieważ Japończycy otaczają tajemnicą wszystko, co dotyczy obrony państwa. Armia japońska rozpoczyna nowy rok w tym samym mniej więcej składzie, w jakim zaczęła rok 1903, posiada mianowicie 156 batalionów piechoty o czterech kompaniach, 55 szwadronów jazdy, 114 sześciodziałowych bateryj artyleryi polowej, 20 batalionów artyleryi fortecznej, 13 batalionów saperów i 1 batalion kolejowy. Nadto znajdują się na wyspie Formozie, jako armia lokalna: 12 batalionów, 3 szwadrony, 3 baterye i 3 kompanie saperów. Na stopie pokoju armia japońska liczy 7.500 oficerów, 193.790 szeregowców, 61.390 koni i 684 dział. Flotę pomnożyły świeżo dwa pierwszorzędne, opancerzone krążowniki, kupione od Rzeczypospolitej argentyńskiej. Z końcem więc roku 1903 marynarka japońska posiada: 8 pancerników, 22 krążowniki, 25 okrętów do obrony brzegów, 71 torpedowców, 12 kontr-torpedowców i 5 statków pomocniczych czyli razem 143 statków o 255.217 tonnach objętości. Załoga ich liczy 2.750 oficerów i 21.815 żołnierzy.

Polit. Corresp. otrzymała z Londynu wiadomość, że nawet w kołach najpesymistyczniej dotąd usposobionych, brać poczyna górę otucha. Otrzymano mianowicie co do odpowiedzi gabinetu petersburskiego na żądania Japonii informacye, z których wnosić należy, iż naprężenie złagodniało.

Londyński korespondent *Köln. Ztg.* donosi wbrew temu, jakoby optymistyczny pogląd na sytuacyę znowu został zachwiany, gdyż jak się pokazuje słowa wystosowane podczas przyjęcia noworocznego przez cara do posła japońskiego brzmiały raczej tonem pogróżki, niż kojąco.

Wedle hamburskiej depeszy *Polit. Corr.* mylną jest wiadomość, jakoby Rossya starała się o prawo przejazdu przez Dardanele dla kilku swych okrętów wojennych, które z morza Czarnego miałyby się udać na wody Dalekiego Wschodu. Rossyjski ambasador Sinowiew w rozmowie z w. wezyrem Feridem baszą d. 21 b. m. dał wyraz zdumieniu z powodu, że pogłoski takie mogły powstać.

KRONIKA

Lwów, 27 stycznia.

— Z Uniwersytetu. Drugi termin imatrykulacyjny dla tych, którzy nie stawili się do imatrykulacyi w terminie pierwszym (16—18 grudnia r. z.), wyznaczył rektorat na środę, dnia 3 lutego o godzinie 10 przed południem w auli uniwersyteckiej.

W razie niestawienie się słuchaczy do imatrykulacyi obowiązanych, zostaną ich dotychczasowe wpisy prowizoryczne uznane bezwarunkowo za nieważne i jako takie wykreślone.

— Powsz. wykłady uniwersyteckie. Wykład prof. dr. K. J. Nitmana zamiast dziś we czwartek odbędzie się w niedzielę, dnia 31 b. m.

— Dyrekcya poczt i telegrafów donosi: Od 1 stycznia b. r. dopuszczalne są w obrocie z Bułgaryą pocztowe pakiety i przesyłki frachtowe za powziątkiem do wysokości 500 koron (500 franków). Należytość powziątkowa wynosi od każdych 20 koron lub części tejże kwoty 20 hal., a frachty tego rodzaju muszą być opłacane przy nadaniu.

— Awans urzędników w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. Z Krakowa telefonują nam: Na wczorajszem posiedzeniu dyrekcyi Tow. wzaj. ubezpieczeń uchwalono następujący awans urzędników: W dziale urzędników ukwalifikowanych: do II rangi posunięty Bronisław Krause, szef oddziału technicznego w Krakowie; do III rangi Maurycy Schön, naczelnik sekcyi w Bernie; do IV rangi Ludwik Łonicki, naczelnik sekcyi w Przemyślu; do V rangi Jan Rydel i Tadeusz Butrynowicz w Krakowie; do VI rangi: Mieczysław Skwierczyński w Krakowie, dr. Celestyn Podlewski w Czerniowcach i Władysław Arciszewski w Tarnopolu; do VII rangi: Bronisław Śliwiński i Stefan Stoleman w Krakowie, Jan Poschinger w Stanisławowie i Stanisław Pańkowski w Przemyślu; do VIII rangi: Mieczysław Armatys we Lwowie, Józef Bizub, Władysław Kalinowski i Kazimierz Lubaszek w Krakowie; do IX rangi: Jan Birtus, Kazimierz Rauszer, Karol Sikorski i Waleryan Rolicki w Krakowie; do X rangi: Henryk Pruchniewicz i Władysław Kuchciński w Czerniowcach, Adolf Skrzyński w Krakowie i Franciszek Prorok w Stanisławowie.

W etacie urzędników manipulacyjnych posunięty do VII rangi Edward Żuliński w Krakowie, a do XI rangi Kazimierz Swoboda w Przemyślu.

— Ze spraw miejskich Komisya budżetowa na odbytem onegdaj posiedzeniu obradowała nad wydatkami na chodniki, i zmniejszyła je o 3343 K.

— Grono mandolinistów, bawiące chwilowo we Lwowie, przyrzekło swój udział w redutach dziennikarskich, które — jak wiadomo — odbędą się w dniach 30 stycznia i 1 lutego na rzecz funduszu wdów i sierót po dziennikarzach. — Mandoliniści tworzą zespół prawdziwie artystyczny i popisywali się z wielkiem powodzeniem już w wielu większych miastach, to też zapowiedziane przez nich produkcye budzą niezwykłe zainteresowanie, zwłaszcza, że wystąpią na obu redutach w charakterystycznych kostiumach.

— Walne zgromadzenie członków Tow. weterynarskiego odbędzie się w dniach 6 i 7 lutego b. r. w lokalu Towarzystwa lekarskiego, przy ul. Dominikańskiej.

— W Związku naukowo-literackim (ul. Kopernika 7) odbędzie się dnia 28 b. m. odczyt dr. Artura Górskiego p. t.: „Tragedya Mickiewiczowska". Początek o godzinie 8 wieczorem.

— P. Bronisław Zawadzki, znany publicysta, redaktor *Kuryera Warszawskiego*, od dni kilku bawi w naszem mieście. Przybył on do Lwowa na pogrzeb bratowej swej, ś. p. Anieli z Zimmermannów Zawadzkiej, wdowy po cenionym literacie, ś. p. Władysławie. Zmarła 90-letnia staruszka, od dłuższego czasu dotknięta ciężką chorobą, przez młodsze pokolenia zupełnie zapomniana, odgrywała przed laty w lwowskim światku literackim niepośledinią rolę, chętnie imając się pióra i dając przykład prawdziwych uczuć patryotycznych. Na cmentarzu naszym przybyła nowa mogiła matrony wielkich cnót chrześcijańskich, kobiety cichej, pracowitej, dolegliwościom wszelkim bliźnich gorąco współczującej. Pamiętać o niej się godzi.

— Z Kasyna miejskiego. W sobotę, dnia 6 lutego b. r. urządza Kasyno „Wieczór kostyumowy". Wyjaśnień udziela i zgłoszenia do poszczególnych grup przyjmuje sekretarz w godzinach urzędowych t. j. od 4 godziny po południu. Wzory kostyumów do przejrzenia w kancelaryi Kasyna.

— Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych. Onegdaj odbyło się siódme posiedzenie Rady zawiadowczej krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych w jedenastym okresie istnienia. Rada uchwaliła układ pomiędzy Zarządem głównym Kółek rolniczych a Związkiem, który obejmuje patronat nad strażami Kółek rolniczych, przez co organizacya obrony pożarnej po wsiach znacznie postąpić powinna. Uchwalono następnie, iż siódmy krajowy kurs pożarnictwa odbędzie się w roku bieżącym we Lwowie. Jako ważny a nowy przedmiot wprowadza Związek na kursie tym „Samodzielne kierownictwo ćwiczeniami i przeprowadzanie nauki teoretycznej przez uczniów (uczestników kursu)". Postanowiono przed ogłoszeniem praktyczności nowej drabiny ratunkowej wynalazku Samuela Ehrlicha, inżyniera ze Lwowa, odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą o zarządzenie, aby drabiny ratunkowe zbadało jeszcze Biuro techniczne Wydziału krajowego. Zjazd Zarządu Zjednoczenia słowiańskich straży pożarnych odbędzie się w bieżącym roku w Krakowie.

Ogólny majątek Związku wynosi 76.282 koron, a strażacka Kasa zapomóg 31.124 koron. Z kasy tej wypłacono w IV. kwartale 1903 r. tytułem zapomóg 498 koron, strażakom, zranionym w służbie strażackiej i dwom wdowom po członkach ochotniczych straży pożarnych.

Do strażackiej Kasy pogrzebowej przystąpiły całe korpusy strażackie z Myślenic i Buczkowic (powiat Biała). Wielu członków do tej kasy należy: z Bukowska, Buska, Dobromila, Drohobycza, Frysztaku, Głogowa, Kęt, Łańcuta, Sanoka, Tarnowa, Wieliczki i Złoczowa.

— Z Sokoła. W niedzielę, 31 b. m. urządza polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" we Lwowie dla członków swoich i ich rodzin wieczór rozmaitości o bardzo bagatym programie. — Bilety w cenie: krzesło po 30 ct., wstęp na salę 20 ct., dla uczniów 10 ct., są do nabycia w kancelaryi „Sokoła", począwszy od środy między godziną 5—8 wieczorem.

△ Znikła bez śladu. Jedenastoletnia Anusia Blaszkówna, córka służącej zamieszkałej na Sobieszczyźnie l. 8, wyszedłszy wczoraj rano z domu, znikła bez śladu.

Blaszkówna jest jasną blondynką i ubraną była w popielaty paltocik i dużą chustkę w kraty.

△ Umysłowo chorego mężczyznę nieznanego nazwiska, który wczoraj wieczorem w „stroju adamowym" błąkał się po placu św. Ducha oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy, celem umieszczenia go w zakładzie dla obłąkanych.

△ Kradzież z włamaniem. Około godziny 2 w nocy zauważył stójkowy, pełniący służbę w ulicy Sykstuskiej, podejrzany łomot, stanął więc, jednakże nie spostrzegł nic, coby mogło wzbudzić podejrzenie. Wobec tego posunął się w górę ulicy Sykstuskiej. Wtem uwagę jego zwróciły na się dwie tajemnicze postacie, które chyłkiem skradały się ku ulicy Trzeciego Maja. Puścił się więc w pogoń za niemi; w czasie pościgu upuścił jeden z uciekających w ulicy Kościuszki, woreczek. Pościg jednak uwieńczyło ujęcie dwóch ludzi. Stójkowy zawezwał pomocy drugiego posterunku, by ujętych odprowadzić na inspekcyę policyi. Jednemu z ujętych sprzyjało szczęście, gdyż silnem uderzeniem powalił eskortującego kaprala Mazurkiewicza i uciekł.

W drugim poznano na policyi znanego złodzieja Wincentego Pakazę, zamieszkałego przy ulicy 29-go Listopada l. 45. Obaj złoczyńcy dobrali się do okna wystawowego zegarmistrza p. Gajerskiego i skradli kilkanaście srebrnych i niklowych zegarków, oraz łańcuszków, które w woreczku porzucili na ulicy. Rano zgłosił się p. Gajerski na inspekcyę policyi z doniesieniem o wypadku. Zeznał również, iż szkoda jego wynosi 2000 koron. W przedłożonych sobie zegarkach i łańcuszkach rozpoznał te przedmioty, których mu brakuje.

△ Kronika policyjna. Z piwnicy dr. D. R., przy ul. Kazimierzowskiej 31, skradziono wczoraj po rozbiciu spiżarki 10 butelek wina i kilka butelek soku malinowego.

Z zamkniętego mieszkania p. J. N., przy ul. Czackiego 3, skradł wczoraj niewyśledzony na razie sprawca kilka sztuk garderoby, wartości około 300 K.

— Burmistrzem m. Skałatu wybrany został ponownie dr. Arnold Ehrlich, adwokat miejscowy.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Władysław Przybylski, radca Dworu w wyższym sądzie krajowym, w 67 roku życia; — Franciszek Hessdorfer, c. i k. porucznik wojskowego Domu inwalidów; — Zofia z Leśniowskich Janicka, w 36 roku życia; — Paulina Baiger, w 34 roku życia; — Stefan Dmyterko, woźny Politechniki, w 47 roku życia; — Józef Trypka, ślusarz kolei państwowych, w 24 roku życia; — Anna Szpiczakowska w 64 roku życia.

W Nowym Sączu, Kazimierz Tokarski, artysta-malarz, weteran z r. 1863, w 73 roku życia.

W Wiedniu, Henryk Keppler, kapitan 20 p. p. obr. kraj.

— Okręgowa wystawa przemysłowa wraz z wystawą rolniczą, odbędzie się we wrześniu b. r. w Stanisławowie.

— Nożownictwo w Warszawie. Telegraficznie donoszą nam z Warszawy: Trzech 20 letnich złoczyńców napadło wczoraj o 11 wieczorem na Solcu na Stanisława Grabskiego, wracającego do domu. Jeden z nich niejaki Paluch nożem ugodził Grabskiego w serce. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie przedsięwzięto skomplikowaną operacyę zszywania serca. Napastników uwięziono.

Przy ul. Przemysłowej wykonano drugi napad na Spirydyona Zuińskiego, którego 23 letni robotnik Widomski zabił na miejscu uderzeniem sztyletu.

— Nowe włoskie marki pocztowe. Rząd włoski zamierza puścić w obieg nowe marki pocztowe. Projekty wykonał malarz Michetti. Przedstawiają one króla na tle morskiego lub górskiego krajobrazu. Na markach 1—2 centowych odtworzeni będą Volta i Marconi. Nowe marki zostaną wypuszczone w roku bieżącym.

— Walka kobiet. W weneckiej fabryce rządowej papierosów zastrejkowała większość tamtejszych robotnic, około 80 jednak postanowiło wytrwać w pracy. Z tego powodu powstała w poniedziałek wieczorem między strejkującemi a ich przeciwniczkami walka zażarta najpierw na wąskiej ulicy przed fabryką, a następnie na placu przed dworcem kolejowym. Plac ten graniczy z Kanałem wielkim, strejkujące więc robotnice starały się powrzucać przeciwniczki swoje do wody. Tym ostatnim wszakże pospieszyli z pomocą gondolierzy i służba kolejowa. Wspólnym ich usiłowaniom udało się nareszcie zapędzić strejkujące do poczekalni kolejowej, gdzie je zamknięto, dopóki nie rozeszły się ich przeciwniczki. Na opustoszałym placu walki nie było widać co prawda „trupów", widniały natomiast liczne pęki włosów, powyrywanych z zacietrzewionych głów w zapale walki.

— Smiertelny wypadek. Z Berlina telegrafują: W Chemnitz w Saksonii odbył się onegdaj pojedynek między porucznikiem Schubertem a kapitanem Schotterem. Porucznik w pojedynku zginął. Przyczyną pojedynku był stosunek miłośny porucznika z żoną kapitana.

— Wandalizm. Z Żegania (Sagan) na Górnym Szląsku donoszą, że pojawiła się tam banda ludzi, która znajduje przyjemność w niszczeniu pomników. Na placu Klasztornym złoczyńcy potłukli dwie figury: N. Maryi Panny i św. Floryana. Każda z tych figur ważyła po kilka centnarów. Inne figury uszkodzono; znaczną liczbę znaków kupieckich zdarto i połamano. Nie mając nic lepszego pod ręką rozcinano skórę przy powozach, łamano dyszle i różne przedmioty wrzucano do rzeki Bober.

— Krwawa zemsta zdradzonego małżonka. W mieście bułgarskiem Łom-Palance rotmistrz 2 pułku konnicy bułgarskiej, Dimitrjew, sprowadził w tych dniach do koszar swojego służącego, kazał go żołnierzom związać, rzucić na ziemię i bić kijami. Po 50 uderzeniach służący stracił przytomność, pomimo to wszakże rotmistrz kazał bić w dalszym ciągu, tak, że nieszczęśliwa ofiara egzekucyi otrzymała 192 uderzeń, a ciało jej odpadało kawałami. Odwieziony do szpitala, skatowany umarł po drodze. Rotmistrz dowiedział się bowiem, iż ubiegłego lata, gdy wysłano go z pułkiem na granicę turecką, służący utrzymywał stosunek miłosny z jego żoną.

— Wynalazca telefonu. Powszechnie za wynalazcę telefonu uchodzi Amerykanin Graham Bell. Tymczasem istotnym wynalazcą tego przyrządu jest Niemiec, Filip Reis z Gelnhausen, którego 30 rocznicę śmierci w tych dniach obchodzono. Reis, syn piekarza, najpierw subjekt w składzie farb, a następnie nauczyciel, zajmował się gorliwie fizyką. Pierwszy przyrząd telefoniczny swojego wynalazku przedstawił na posiedzeniu Tow. fizycznego we Frankfurcie w r. 1860. Po ulepszeniu przyrządu, demonstrował go powtórnie na zebraniu przyrodników w Giessen dnia 21 września 1864, ale wrogie wystąpienie przeciwko niemu prof. Poggendorda, oraz brak sprytu do wyzyskania wynalazku sprawiły to, że nie osiągnął z wynalazku żadnych wyników praktycznych, i powoli o telefonie zapomniano, aczkolwiek opis jego podały pisma i podręczniki fizyki. Dopiero gdy Graham Bell ulepszył przyrząd Reisa i wyzyskał go obszernie, przypomniano sobie o prawdziwym wynalazcy telefonu. Rząd niemiecki wyznaczył rodzinie Reisa emeryturę, oryginalny zaś telefon jego znajduje się w Muzeum pocztowem w Berlinie.

— Wyprawa Charcota. Wedle depeszy z Punta Avenas, okręt „Français", wiozący członków wyprawy dr. Charcot do południowego bieguna zawinął w dniu 15 stycznia do Ushuwaia; po drodze zatrzymał się przy wyspie Etats, dla zabrania psów, zostawionych tam przez Nordenskjölda. Dotychczas wyprawa odbywa się pomyślnie.

— Koniec „cake-walka". Z Paryża donoszą, iż ten murzyński taniec wyszedł już zupełnie z mody, a natomiast wszedł w modę „Trans-Atlantic", taniec uznany przez estetyków paryskich za najbardziej malowniczy.

— Spalone dzieła sztuki. Knepp Castle, jeden z najpiękniejszych zamków historycznych Anglii, własność sir Merricka Burella, uległ w tych dniach pożarowi, który powstał w nocy od ustawionego w bibliotece piecyka żelaznego. Właściciel zamku oraz jego małżonka zdołali uratować się z płomieni, obejmujących już pokoje mieszkalne, nie zdołano wszakże ocalić zebranych w bibliotece skarbow sztuki, ocenionych na 60.000 funt. sterl. Spłonęły między innemi dwa obrazy Albrechta Dürera, 8 obrazów Holbeina oraz po jednym Franciszka Halsa, van Dycka i sir Piotra Lelyego.

— Zaręczyny i zaślubiny u Hererów. Powstanie Hererów zwraca uwagę na osobliwe zwyczaje tego plemienia. Ciekawe są zwłaszcza obrządki zaręczynowe i ślubne. Liczba kobiet jest tam mniejszą, niż mężczyzn, to też ojcowie, obdarzeni córkami na wydaniu, pysznią się z tego, jak gdzieindziej matki, posiadające dużo synów do ożenku.

Zazwyczaj Herero pojmuje tylko jedną żonę, bo większa ich liczba pociąga za sobą znaczne wydatki. Dowódca plemienia obowiązany

jest utrzymywać harem. Przy zawieraniu związków małżeńskich granica wieku dla mężczyzn jest bardzo luźna, gdyż muszą oni naprzód zdobyć pewną zamożność, aby módz ponieść koszta wesela, oraz utrzymania dla żony i przyszłej rodziny. Co zaś do dziewcząt, bywają zaręczane niemal w kolebce, a poślubiane najpóźniej w 14, 15 roku życia. Małżeństwa zawierane są nieraz w bliskiej rodzinie, pomiędzy dziećmi brata i siostry; nie wolno jednak łączyć się dzieciom dwóch braci i dwóch sióstr. Jako podarek zaręczynowy otrzymuje oblubienica żelazną perłę, zawieszoną na rzemieniu.

Narzeczonemu nie wolno widzieć narzeczonej do dnia zaślubin; widują się jednak potajemnie od dnia zaręczyn; o ile dziewczyna nie jest w wieku niemowlęcym, ułatwia im to nawet matka, wskazując miejsce, gdzie mogą się spotykać. Na swoje gody oblubieniec powinien ofiarować tłustego wołu, albo owcę z jagnięciem. Ojciec panny młodej zabija dziesięć wołów. Ucztowanie trwa dopóty, dopóki goście wszystkiego nie zjedzą. Przez ten czas oblubienica musi podlegać rozmaitym, niezbyt miłym obrządkom; między innemi bywa smarowana na twarzy tłuszczem wołowym i musi tak chodzić aż do chwili, gdy ją oddadzą w ręce oblubieńca. Wtedy ją dopiero obmywają i nakładają czepek, którego nie ma prawa nigdy zdejmować.

Panna młoda idzie za mężem do jego pływającego domostwa, a to w ten sposób, że kroczy za nim z tyłu, przyczepiona do rzemienia, jak pies. Wedle zwyczaju powinna przytem płakać, wzdychać, głośno zawodzić i próbować ucieczki. Często jednak nie są to czcze formy, ale rzeczywista rozpacz młodej dziewczyny, oddawanej wstrętnemu starcowi.

Kraków, 27 stycznia.

(Złożenie mandatu. — Z Izby handlowej i przemysłowej. — Kolej Chabówka-Zakopane. — Echa kradzieży na kolejach. — Zjazd dziennikarski w Morawskiej Ostrawie).

Na wczorajszem posiedzeniu krakowskiej Rady powiatowej oświadczył dr. Franciszek Paszkowski, nowomianowany dyrektor-referent Tow. wzajemnych ubezpieczeń, że składa urząd prezesa Rady powiatowej.

Tutejsza Izba handlowa i przemysłowa wybrała na wczorajszem posiedzeniu po raz piąty swym prezesem p. Alberta Mendelsburga. Wiceprezesem wybrano p. Jana Goetza-Okocimskiego, a delegatem do prezydyum p. Maurycego Dattnera.

Dalej uchwaliła Izba wystosować energiczny protest do Ministerstwa kolejowego w sprawie oddawania pierwszeństwa zakładom karnym przy dostawach rządowych, a mianowicie w sprawie oddania drelichów, przeznaczonych dla lwowskiej dyrekcyi kolejowej. Zakładowi karnemu dla mężczyzn w Mürau na Morawach. Uchwalono wyrazić uznanie dla dyrekcyi kolejowej krakowskiej za energiczną obronę wobec Ministerstwa kolejowego przemysłu krajowego i za sprzeciwienie się oddania dostawy mundurów Zakładowi karnemu w Mürau, wskutek czego 94 proc tych mundurów dostanie się w ręce krawców krakowskich. W końcu wyrażono krakowskiej dyrekcyi kolei uznanie za to, że w r. z. zakupiła za $3^{1}/_{2}$ miliona koron wyrobów krajowych na potrzeby kolejowe. Postanowiono sprzeciwić się nałożeniu cła na węgiel, pochodzący z Królestwa Polskiego i uchwalono popierać dążenie, aby przy zawieraniu traktatu handlowego z Rossyą, uwolniono od cła węgiel wywożony z Rossyi do Galicyi.

Wczoraj odbyła się w tutejszym magistracie ankieta, na której delegaci kolei państwowej wyjaśniali przyczyny zarządzeń w sprawie połączenia kolejowego z Zakopanem i wysłuchali życzeń reprezentantów gminy, oraz Towarzystwa tatrzańskiego. Delegaci kolejowi wyjaśnili, że podwyższenie taryfy na kolei Chabówka-Zakopane zarządzone zostało przez reprezentantów akcyonaryuszy z tego powodu, że gmina Zakopane nie może płacić przyrzeczonej subwencyi na tę kolej w kwocie 13.000 koron rocznie.

Akt oskarżenia w sprawie znanych kradzieży na kolejach galicyjskich jest już gotowy i wczoraj doręczono go 15 obwinionym. Akt oskarżenia, wypracowany przez tutejszą prokuratoryę Państwa, obejmuje 30 arkuszy bitego pisma, czyli 120 stronnic formatu folio. Świadków cytuje akt około 50. — Rozprawa według wszelkiego prawdopodobieństwa odbędzie się z końcem lutego lub z początkiem marca.

Redakcya *Nowej Reformy* otrzymała wczoraj w południe z Ostrawy telegraficzne zawiadomienie, że w zapowiedzianem na dzień 31 b. m. Zjeździe dziennikarskim, nie weźmie udziału żadne z polskich pism, wychodzących na Szląsku.

Notatki literacko-artystyczne.

W salonie Latoura przy ulicy Trzeciego Maja l. 11 otwartą zostanie we czwartek interesująca wystawa zbiorowa prac artysty-malarza p. Eugeniusza Kozimirowskiego.

Drugi koncert Miecia Horszowskiego w Wiedniu odbył się wczoraj w wielkiej sali „Musikvereinu" z towarzyszeniem orkiestry. Małego artystę, który grał także własne kompozycye, nagrodzono hucznymi oklaskami.

Dziś daje Horszowski trzeci koncert, poczem udaje się do Poznania, gdzie wystąpi z koncertem w teatrze polskim dnia 1 lutego b. r.

Następny koncert Miecia Horszowskiego odbędzie się w Berlinie 6 lutego.

Rocznik żydowski. Lwów. Nakładem Spółki dla wydawnictw żydowskich. 1904. — 5664/5.

Bardzo ciekawe wydawnictwo, a dla wielu nieobeznanych z dziejami rozwoju narodu żydowskiego, żyjącego przez tyle wieków wśród nas — prawie że niespodziewane. Oto ukazuje się książka, nazwana „rocznikiem" żydowskim, obejmująca przejaw myśli i kultury tego odłamu żydów, którzy mienią się „syonistami".

Przyznać trzeba z przyjemnością, że ogólny ton, panujący w wydanym przez nich „Roczniku żydowskim", wolny jest od fałszywych akordów, pobudzających do rozłźwieku, a jeżeli zabrzmi tam niekiedy jakaś nuta przepełniona goryczą lub niechęcią, to zwraca się ona przeciw chaosowi dążeń współczesnego żydowstwa, przeciw wewnętrznym jego stosunkom.

Po za wielu artykułami, omawiającymi budzący się „renesans narodu", określającymi zadania syonizmu w obec proletaryatu, zawierającymi uwagi wywołane VI kongresem, bilans syonizmu, program kahalny i t. d., obejmuje „Rocznik" kilka bardzo interesujących prac.

Do nich zaliczam studyum historyczne Majera Bałabana o „Izaku Nachmanowiczu", żydzie lwowskim z XVI wieku. Najdawniejsze o nim zapiski sięgają r. 1565. Wówczas już był on asesorem sądu żydowskiego, mężem zaufanym możnych panów, dzierżawcą dochodów państwowych i miejskich. Pamięć o nim przeszła do potomności, zapisana wdzięcznie u współwyznawców i z tego także powodu, że Nachmanowicz wybudował własnym sumptem wspaniałą bożnicę na placu „Oleskim".

Dalej znajdujemy w „Roczniku" przegląd nazwisk tych, którzy według słów W. E. Pordesa „wnoszą do zespołu narodowej twórczości odrębną, wybitnie zaznaczoną fizyognomię, wrodzoną głębię subtelnego, analitycznego zmysłu, moc sensytywnie wrażliwego uczucia, dar bystrego intuitywnego spostrzegania".

W literaturze polskiej jest tych nazwisk dosyć. W dziale krytycznym pracują: Wilhelm Feldman, piszący zarazem powieści i dramaty, Cezary Jellenta (Napoleon Hirschband). Antoni Lange, Henryk Biegeleisen, Ernest Deiches-Łuniński, Alfred Nossig, Leo Belmont (Blumenthal), Adolf J. Cohn, Ettinger, Forszteter, Jan Goldberg, Leopold Meyet, Gabryel Kempner, Ignacy Suesser, Grzegorz Glass, Krausharowie, Stanisław Lack, Malwina Posner-Garfeinowa, Jan Sten (Ludwik Brunner), Ostap Ortwin (Oskar Katzenellenbogen), Zygmunt Bromberg-Bytkowski — w dziale poezyi prócz Langego, Nossiga, Al. Kraushara, Tadeusz Skarga (Maurycy Bornstein), Feliks Perl, Fr. Arnsteinowa, Kazimierz i Władysław Sternlingowie, Edmund Bieder, Benedykt Herz, w dramacie prócz kilku już wspomnianych: Daniel Zgliński (Frajdensohn) i Jan Stern, — w belletrystyce Michał Muttermilch, Alfred Konar, Algolds, Regina Lewin, Regina Bernstein, Br. Neufeld, Marion (Grossglückowa), A. Kallas (Aniela Korngut) i t. d.

Powyższe zestawienie wskazuje na wielką ruchliwość twórczą żydów na tem polu.

Obfity dział poezyi, zręcznie napisana sylweta E. M. Liliena, znanego rysownika, pracującego przeważnie dla niemieckich wydawców jako doskonały ilustrator, ulotne artykuły o bibliotece narodowej w Jerozolimie, o starym cmentarzu zwanym „okopowiskiem" we Lwowie, sięgającym roku 1414, na którym spoczywają popioły przodków najstarszych rodów żydowskich, wypełniają resztę treści „Rocznika", czyniąc zeń książkę godną uwagi i przeczytania.

A. W.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) „Zemsta" komedya w 4 aktach Aleks. hr. Fredry, ojca.

We czwartek po raz drugi „Tosca", opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie przedostatni występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W piątek po raz trzeci „Faust", tragedya w 5 aktach Goethego.

W sobotę po raz trzeci i ostatni w bieżącym sezonie „Tosca" opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz 22 „Posłaniec Nr. 6666" operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Faust", tragedya w 5 aktach Goethego.

Repertuar Filharmonii lwowskiej.

We czwartek dnia 28 b. m. drugi koncert znakomitego pianisty polskiego p. Józefa Hoffmana, którego koncert wczorajszy cieszył się tak wielkiem powodzeniem. Program koncertu jutrzejszego jest następujący: I. „Preludyum i Fuga a moll" Bacha; 2 „Waryacye f moll" Haydna; 3. a) „Scherco fis moll", b) „Pieśń wiosenna" Mendelsohna; 4. Soirée de Vienne" Schuberta. II. 1. a) „Sonata b moll", b) „Nokturn des dur", c) „Etude ges dur" Chopina; 2. „Noc" Schumanna; 3. a) „Przy kołowrotku", b) „Poranek" Schubert-Liszt. III. 1. Uwertura Tannhäussera Wagnera.

Początek koncertu o godzinie pół do 8 wieczorem.

W sobotę dnia 30 b. m. koncert słynnego basisty Antoniego Sistermansa. Początek wyjątkowo o godz. 7 wieczorem.

W sobotę dnia 30 b. m. wielka reduta dziennikarska. Początek o godzinie 10 wieczorem.

W niedzielę dnia 31 b. m. koncert znanego skrzypka J. Schottera. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

Z Filharmonii donoszą: Antoni Sistermans, którego koncert odbędzie się w sali Filharmonii w sobotę, jest bezwarunkowo najpierwszym dziś śpiewakiem basistą w Europie, uznanym za takiego przez całą krytykę fachową. Posiada wprost bajeczną technikę śpiewaczą, ogrom uczucia, cechuje go dyskretne unikanie szablonowych efektów, w ogóle wszystko to, co się tem jednem słowem: artyzm wyraża. Tryumfy, odnoszone przez niego na największych scenach i estradach całego niemal świata, uczyniły nazwisko jego tak głośnem i znanem, że znaczy ono samo więcej, niż wszelkie najbardziej nawet entuzyastyczne pochwały, zalecające go. Głos posiada wspaniały, dźwięczny, miękki, podatny, o barwie tak pięknej, iż czaruje nim słuchaczy. Program koncertu sobotniego złożony przeważnie z utworów publiczności naszej nieznanych, a wykonywanych przez niego z maestryą podziw wzbudzającą. Śpiewać będzie między innemi pieśni: Löwego, Cezara Cui, Duprata, Masseneta, a także „Cavatinę" z Żydówki i aryę z oratoryum Händla „Mesyasz". Niewątpimy, że publiczność nasza pośpieszy w sobotę do Filharmonii, aby usłyszeć Sistermansa, który zajmuje dziś pierwsze miejsce w świecie śpiewaczym.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koleje żelazne w Austryi. Departament statystyczny ministerstwa kolejowego ogłosił właśnie bardzo cenną i zajmującą publikacyę, dotyczącą rozwoju i obecnego stanu sieci kolei żelaznych w Austryi, ruchu osobowego i towarowego na kolejach, ich rentowności i t. p. Z działa tego wyrobić sobie można obraz całego rozwoju, jaki przechodziło kolejnictwo w Austryi w ciągu lat sześćdziesięciu sześciu. Pierwszą bowiem kolej żelazną w Austryi, poruszaną siłą pary, oddano do użytku publicznego w dniu 23 marca 1837 r. Była to cząstka dzisiejszej linii kolei Północnej z Floridsdorf do Wagram, długości zaledwie 14 kilom. W 65 lat później t. j. z końcem roku 1902 długość sieci kolejowej w Austryi wynosiła 19.971 kilom. z czego przypada 11.864 czyli $59^{4}/_{10}$ prc. na koleje państwowe, a reszta na prywatne.

Z pomiędzy wszystkich krajów austryackich najbardziej uposażone w koleje są Czechy, gdyż mają 6.178 kilom. linii żelaznych, po Czechach idzie Galicya, mająca 3584 kilometrów, Austrya Dolna 1996, Morawa 1878, Styrya 1340 kilom. i t. d., najmniejszą zaś sieć kolejową ma Dalmacya, gdyż wszystkiego 185 kilom.

Olbrzymim był wzrost podróżnych i towarów na kolejach austryackich w ciągu ostatnich lat dwudziestu. W r. 1882 przewiozły bowiem te koleje 37,300.000 podróżnych i około 52 milionów tonn towarów, a w dwadzieścia lat później, to jest w 1902 roku 173,600.000 podróżnych i 119,3 0.000 tonn towarów. Dochody zaś ruchu wzrosły w ciągu tych lat dwudziestu z 349 milion. koron, na 644,600.000 koron. Trzy czwarte tych dochodów, bo 464,600.000 koron przyniósł transport towarów, a tylko jedną czwartą, t. j. 163,900.000 koron transport osób. Na te zaś dochody z ruchu osobowego składają się znów prawie w trzech czwartych podróżni trzeciej klasy, gdyż sprzedaż biletów trzeciej klasy przyniosła $72^{1}/_{2}\%$ ogólnych dochodów, druga klasa dała 19%, pierwsza $5^{69}/_{100}\%$, czwarta $^{11}/_{100}\%$, a sprzedaż biletów wojskowych $2^{79}/_{100}\%$.

Kapitał włożony we wszystkie koleje austryackie przedstawiał z końcem roku 1902 wartość 6576 milionów koron, z czego przypada 2620 milionów na koleje państwowe, 3435 na koleje prywatne, a 520 milionów na koleje prywatne, będące w zarządzie Państwa.

Tabor przewozowy wszystkich kolei w Austryi składał się w roku 1902 z 5 71 lokomotyw, z tego 2839 na kolejach państwowych, z 12.084 wagonów osobowych i 126.449 wagonów towarowych. Koszt nabycia wszystkich lokomotyw wynosił 356,500.000 koron, t. j. przeciętnie po 62.325 za jedną lokomotywę, wagony osobowe kosztowały 134,900.000 koron, czyli przeciętnie po 11.165 koron za jeden, a wagony towarowe 437,600.000 czyli przeciętnie po 3461 koron za sztukę.

Kolej syberyjska. W dziesiątą rocznicę utworzenia komitetu budowy kolei syberyjskiej wyszła pod redakcyą sekretarza stanu Kułomzina księga pamiątkowa, w której obliczono koszta olbrzymiego przedsiębiorstwa łącznie z kosztami kolei mandżurskiej. Budowa linij syberyjskich kosztowała 596 milionów rubli, zaniechana kolej [illegible]ska 2 miliony rubli, kolej mandżurska [illegible] milionów rubli, odnowienie zburzonej w roku 1900 przez Chińczyków tejże kolei mandżurskiej 70 milionów rubli, budowa portu Dalnij 18 milionów rubli, urządzenie morskiej żeglugi przy porcie Dalnij 11 milionów rubli, koszta wojskowej ochrony kolei mandżurskiej 46 milionów rubli, wreszcie poprawa niektórych rzek syberyjskich i portu we Władywostoku 10 milionów rubli. W rezultacie ogólnym wszystkie koszta urządzenia drogi transazyatyckiej w ciągu lat [illegible] wyniosły na przestrzeni 9.042 wiorst 940.259.401 rubli, czyli na wiorstę 103.987 rubli. Blisko miliard rubli wydano zatem na to wszechświatowe przedsiębiorstwo.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 18·80 do 18·90, *loco* Ołomuniec 18·10 do 18·20, *loco* Berno-Wiedeń 18·10 do 18·50. Cukier na luty *loco* Aussig 18·85 do 18·95. Cukier w kostkach: *prima* 68·70 do 68·70, *secunda* 68·30 do 68·30. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 43·40 do 43·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 11·— do 11·50. Nafta galicyjska przeźroczysta 40·60 do 41·20. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 27 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, pszenica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termin 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 5·40 do 5·80, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·10, jęczmień browarniczy 5·25 do 5·50, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·— do 5·25, groch do gotowania 7·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·30, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 5·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·10 do 6·30, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 180·— do 200·—, koniczyna czerwona 55·— do 6[illegible]·—, koniczyna biała 45·— do 47·—, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 25·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·50 do 18·85, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, eskontyngentowy 20·75 do 21·—.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. i Król. Wysokość Arcyksiążę Rainer przyjął w niedzielę na audyencyi radcę Namiestnictwa p. Wacława Zaleskiego.

Komisya budżetowa austryackiej Delegacyi zbierze się dzisiaj o godzinie 11 przed południem. Na porządku dziennym zatwierdzenie sprawozdania o kredycie okupacyjnym i budżet marynarki wojennej.

Do *Slav. Corresp* donoszą, że na zebraniu klubu posłów sejmowych czeskich z Moraw, uchwalono obstawać przy tem, że kreowanie Uniwersytetu czeskiego na Morawach nie jest zależnem od zgody Niemców, t. j. że nie wchodzi w kompleks obrad morawskiej komisyi ugodowej. Nadto uchwalono rezolucyę, że stanowisko członków komisyi ugodowej nie wywiera żadnego wpływu na stanowisko Czechów w sejmie i Radzie państwa.

Praska *Bohemia* ogłasza dosłowny tekst rozkazu komendy VIII. korpusu armii w Pradze. Według tego rozkazu utworzone zostały dwa kursy językowe dla oficerów, a mianowicie kurs dla tych, którzy już cokolwiek po czesku umieją i drugi dla początkujących. Nauka odbywa się po trzy godziny tygodniowo w każdym kursie. Komenda zwraca uwagę oficerów, że kursy te są tylko środkiem dodatkowym, a każdy oficer ma obowiązek obok tego starać się prywatnie przyswoić sobie jak najbardziej język czeski. Z okazyi ćwiczeń wiosennych i inspekcyi

pułkowych zwróconą będzie uwaga na postępy w nauce.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia. Podróż p. Tiszy — jak donosi *Pester Loyd* — ma na celu ustanowienie terminu dla ponownego zebrania się węgierskiej Delegacyi. Na razie za ten termin uważany jest dzień 1 lutego. Od tego dnia Delegacya węg. pozostanie we Wiedniu aż do uchwalenia przedłożeń rządowych. Rozumie się samo przez się, że przez ten czas nie będą się odbywały posiedzenia sejmu. Gdyby znajdujące się obecnie w toku obrady o kontyngencie rekrutów nie mogły być po koniec tygodnia ukończone, to będą one po powrocie węgierskiej Delegacyi do Budapesztu dalej prowadzone, o ileby obstrukcya do tego czasu trwała jeszcze.

W Dessau zmarł onegdaj skutkiem ataku apoplektycznego panujący książę Anhalcki Leopold Fryderyk Franciszek Mikołaj. Urodzony w Dessau dnia 29 kwietnia 1831 r., ożeniony był z księżniczką Antoniną Sasko-Altenburską. Następcą tronu jest ks. Leopold Fryderyk Edward, urodzony dnia 19 sierpnia 1856 r., ożeniony z księżniczką badeńską, Maryą.

Bułgarska *Agencya telegr.* występuje — jak o tem wzmiankowała już depesza — bardzo energicznie przeciw zawartym w nocie tureckiej do ambasadorów Austro-Węgier i Rossyi oskarżeniom Bułgaryi. Oświadcza ona, że nie organizowano żadnych zbrojnych band w miejscowościach pogranicznych, nie czyniono nadzwyczajnych zapasów prowiantowych, nie powiększano robót w arsenałach ani w fabrykach prochu, nie naprawiano wreszcie linii kolejowych, co zimą jest niemożliwe. Nikt nie buduje żadnych linii telegraficznych dla celów wojskowych, ani nie odbywają się rekwizycye bydła, wozów i furgonów dla artyleryi. Wszystko to jest zmyślone. Tworzenie specyalnego pułku w dobrze zorganizowanej armii do odbywania rekwizycyi i badania produkcyi młynów jest prostym absurdem. Żadnego nadzwyczajnego kredytu nie asygnowano. Nigdzie nie budowano i nie naprawiano twierdz, nie kupowano i nie sprzedawano dynamitu i nie pobierano dodatkowych podatków oraz nie robiono składek na rzecz wychodźców. Żadnemu oficerowi nie wydawano pozwolenia na wstępowanie do oddziałów macedońskich. Wszystkie te oskarżenia są zmyślone przez W. Portę, aby mieć pretekst do niewykonania reform i w celu ukrycia własnych uzbrojeń z zamiarem napadu na Bułgaryę.

Gazety bułgarskie ogłaszają nader niepokojące wiadomości o wielkich przygotowaniach tureckich, zwłaszcza w miejscowościach pogranicznych. W sferach dyplomatycznych uważają te wiadomości za bardzo przesadzone.

W hiszpańskich kortezach, które zebrały się ponownie na obrady, przewidywane są burzliwe debaty. Program ministra-prezydenta Barrasa objuczony jest mnóstwem spraw pierwszorzędnej wagi. W skład tego programu wchodzą między innemi: przedłożenie o flocie, reforma wyborcza, opieka nad dziećmi, uregulowanie finansów. Rząd konserwatywno-klerykalny będzie miał wiele kłopotu także ze sprawą Nozaleda.

Angielski parlament, który zebrać się ma na dalsze obrady dnia 2 lutego, otwarty zostanie przez króla Edwarda mową tronową. Obrady toczyć się będą pod znakiem polityki cłowej, która tak powszechne wywołała wzburzenie. U lorda Wimborne ma w tych dniach uroczysty obiad zgromadzić zwolenników wolnego handlu. W obiedzie ma wziąć udział około 70 członków parlamentu — w ich liczbie ks. Devonshire i lord Rosebery.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 stycznia. *(Tel. prywatny)*. Na podstawie informacyj zasięgniętych u dr. Filimowskiego można donieść, że dr. Filimowski, obrońca w sprawach karnych w Krakowie, jako opiekun naturalnego syna budniczki kolejowej Meyerowej, na jej żądanie, jako matki, wniósł do ministerstwa sprawiedliwości w Berlinie prośbę o poczynienie odpowiednich kroków, celem uznania małego Kwileckiego za naturalnego syna Meyerowej. Sprawa sądowo-cywilna ma być w toku. Obrońca jest zapatrywania, iż zdania przysięgłych podczas procesu berlińskiego były podzielone i że zachodzą dostateczne dowody, aby w drodze cywilnej matka Meyerowa mogła odzyskać dziecko.

Wiedeń, 27 stycznia. Wczoraj odbył się bal u Dworu. Przybyli nań Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta i Arcyksiężne, bawiący w Wiedniu książęta krwi, najwyżsi dygnitarze dworscy, Ministrowie wspólni i austryaccy, Namiestnik Dolnej Austryi, burmistrz Wiednia, liczni członkowie najwyższych kół towarzyskich i prawie całe ciało dyplomatyczne. Podczas tańców Monarcha rozmawiał z dyplomatami, jakoteż ze znaczną liczbą pań i panów.

Wiedeń, 27 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował rzym. kat. proboszczów ks. Wawrzyńca Puchalskiego w Wyżnianach i ks. Hipolita Zarembę w Dolinie honorowymi kanonikami rz. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie.

Wiedeń, 27 stycznia. *(Telefonem)*. Komunikat kolei Północnej zawiadamia, że Ministerstwo kolejowe zgodziło się na częściowe podwyższenie niektórych taryf na kolei Północnej na rozmaite towary, między innemi na spirytus i cukier do wysokości taryf, obowiązujących na kolejach państwowych. Ulgi, przyznane dla pewnych towarów, będą obowiązywały dopóty, póki takie same ulgi istnieć będą na kolejach państwowych.

Wiedeń, 27 stycznia. *Correspon. Wilhelm* na podstawie zasięgniętych informacyj, stwierdza, że nieprawdziwemi są doniesienia dzienników, jakoby marszałek dworu ks. Ferdynanda bułgarskiego hr. Bourbaulon brał udział w sprzysiężeniu przeciw księciu i za to został ze stanowiska swego usunięty.

Rieka, 27 stycznia. Tutejszy konsul szwedzki otrzymał urzędowe zawiadomienie, że królowa Zofia szwedzka przybędzie do Abbazii dnia 12 lutego, a król Oskar z końcem lutego.

Budapeszt, 27 stycznia. W 200 pracowniach stolarskich zastrejkowało około 350 pomocników; żądają oni podwyższenia płacy i skrócenia czasu pracy.

Budapeszt, 27 stycznia. Wczoraj odbył się pojedynek między posłem hr. Jerzym Karolyi a dziennikarzem Fenyesem. Karolyi wyzwał Fenyesa za obraźliwy artykuł. Fenyes otrzymał rany na twarzy i na rękach.

Arad, 27 stycznia. W rumuńskiej miejscowości Siklo wykonano zamach na notaryusza Horwata, który jednak zdołał uciec przez okno.

Poznań, 27 stycznia.. *(Tel. pryw.)*. *Dziennik Poznański* donosi, że mandat Brejskiego zostanie prawdopodobnie unieważniony z powodu nieformalności, których dopuściły się podobno niektóre zarządy wyborcze.

Berlin, 27 stycznia. *(Tel. pryw.)* Redaktora odpowiedzialnego *Dziennika Poznańskiego* Gozdziewicza skazano na 150 marek grzywny za obrazę nauczyciela Jana Schrotta w Jerzewie pod Poznaniem. Goździewicz napisał artykuł, w którym atakował Schrotta, zarzucając mu, że nie jest odpowiednim do służby z racyi słabego charakteru i zmienności przekonań. Schrott nazywał się przedtem Stanisławem Nawrockim, lecz zmienił nazwisko.

Berlin, 27 stycznia. Przybył tu król belgijski.

Berlin, 27 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego oświadczył sekretarz stanu Posadowsky, że propozycya Milleranda w sprawie ustanowienia przymusowych sądów rozjemczych do sporów między pracodawcami a robotnikami we Francyi spotkała się z wszechstronnym oporem. Przyjęcie takiej propozycyi w niemieckim parlamencie w ogóle jest niemożliwe.

Petersburg, 27 stycznia. Carstwo z rodziną powrócili z Carskiego Sioła do Petersburga.

Petersburg, 27 stycznia. Ukazem carskim usunięty został z urzędu naczelnik gruzińskiej ormiańsko-gregoryańskiej eparchii, arcybiskup Kework.

Rzym, 27 stycznia. Jak zapewniają, niebawem udadzą się delegaci papiescy na dwory w Wiedniu, Berlinie i Petersburgu celem wręczenia Monarchom portretów Papieża pędzla Lippaya wraz z papieskiem pismem odręcznem.

Berno (szwarcarskie), 27 stycznia. Rada związkowa uchwaliła zwołać na 16 maja międzynarodową konferencyę dla rewizyi konwencyi genewskiej w sprawie rannych na wojnie żołnierzy.

Paryż, 27 stycznia. Zmarł tu senator Emil Dechanel.

Paryż, 27 stycznia. Wiadomość dzienników, że rząd francuski wysyła mężów zaufania do Rzymu celem obrad z Kuryą nad zmianą konkordatu, jest nieprawdziwa.

Londyn, 27 stycznia. Minister handlu Gerard Balfour i inni ministrowie zaprzeczają doniesieniu *Daily News*, jakoby zamierzali ustąpić.

Londyn, 27 stycznia. Skazany wczoraj za sfałszowanie bilansu na 7 lat ciężkiego więzienia bankier Vitaker wkrótce po ogłoszeniu wyroku padł rażony apopleksyą.

Chrystyania, 27 stycznia. *Biuro telegraficzne Norska* donosi, że cesarz Wilhelm II będzie mianowany pierwszym kawalerem świeżo ustanowionego orderu Lwa, z okazyi swoich urodzin.

Prezes gabinetu hr. Tisza w Wiedniu.

Wiedeń, 27 stycznia. Przybył tu hr. Tisza dziś o pół do siódmej rano.

Wiedeń, 27 stycznia. *Węg. B. kor.* donosi: Hr. Tisza, był o 10 przed południem u Najj. Pana na półgodzinnej prywatnej audyencyi. Po posłuchaniu udał się Tisza do ministerstwa spraw zagranicznych, aby konferować z hr. Gołuchowskim w sprawie terminu podjęcia obrad delegacyi węgierskiej. Następnie konferował hr. Tisza z ministrem wojny Pitreichem, a po południu o g. 5 wraca do Pesztu.

Węg. Biuro korespondencyjne stwierdza z okazyi dzisiejszej audyencyi Tiszy u Najj. Pana, że nie należy tej audyencyi przypisywać zasadniczego rozstrzygnięcia, ponieważ ponowne rozstrzygnięcie obecnie nie jest potrzebne. Tisza będzie jutro mówił w sejmie węgierskim o sytuacyi parlamentarnej.

Budapeszt, 27 stycznia. *Magyar Nemzet* pisze, że należy stanowczo stwierdzić, iż celem pobytu hr. Tiszy w Wiedniu nie jest decyzya w jakiejś ważnej sprawie zasadniczej. Rzecz naturalna, że w czasie, gdy posada ministra *a latere* nie jest obsadzona, a sytuacya polityczna wymaga osobistego stykania się rządu z Królem, szef gabinetu jako kierownik ministerstwa *a latere* udaje się do Monarchy. Nie znaczy to jednakże, iż pobyt ten łączy się z zasadniczemi decyzyami, tem mniej, że wogóle taka decyzya obecnie nie jest konieczna.

Wiedeń, 27 stycznia. *Węgierska korespondencya* donosi, że Delegacya węgierska zbierze się d. 3 lutego.

Protest episkopatu francuskiego.

Paryż, 27 stycznia. Arcybiskupi Paryża i Reims wystosowali do prezydenta republiki pismo z protestem przeciw projektowi ustawy, wniesionemu do parlamentu, w myśl którego także autoryzowanym kongregacyom nie wolno będzie udzielać nauki szkolnej. Arcybiskupi przypominają prezydentowi, że on ma czuwać nad prawami i nad wolnością wszystkich Francuzów i wyrażają obawę, że skutkiem przeprowadzenia tej ustawy, Francya doprowadzoną będzie do ruiny.

Katastrofy.

Turyn, 27 stycznia. Pożar, który wybuchł w bibliotece uniwersyteckiej, wywołał w mieście wielkie wzburzenie. Szkoda, wyrządzona przez pożar jest ogromna. Spaliło się wiele cennych manuskryptów. Dyrektor biblioteki stracił w płomieniach cały swój majątek. Pożaru jeszcze nie ugaszono.

Rzym, 27 stycznia Z Turynu donoszą, że szkoda zrządzona przez pożar biblioteki uniwersyteckiej jest bardzo wielka. Biblioteka obejmowała 350.000 dzieł drukowanych, z których około 100.000 wartości pół miliona lirów padło pastwą płomieni. Nadto spaliło się bardzo wiele ważnych manuskryptów, między nimi zbiory dzieł pisarzy wschodnich i wiele łacińskich. Uniwersytet jest zamknięty, albowiem kilka sal grozi zawaleniem.

Chrystyania, 27 stycznia. Prezydent storthingu wspomniał o strasznym pożarze, jakie nawiedził miasto Aalesund i wyraził podziękowanie za pomoc, z jaką pospieszyła zagranica, a w szczególności cesarz Wilhelm.

Chrystyania, 27 stycznia. Składka na pogorzelców w Aalesund przyniosła dotychczas 40.000 koron. Do Aalesund przybył niemiecki krążownik „Prinz Heinrich“.

Pittsburg, 27 stycznia. Nie ma nadziei uratowania 184 robotników zasypanych wskutek eksplozyi w kopalni Tow. Harwig-Caal-Comp.

Kwestya macedońska.

Konstantynopol, 27 stycznia. Porta donosi, że mieszkańcy wilajetu monastyrskiego zostali zainstalowani w swych nowych siedzibach i zaopatrzeni we wszystko, co im potrzeba.

Z dalekiego Wschodu.

Londyn, 27 stycznia. *Biuro Reutera* dowiaduje się z ambasady japońskiej, że tam nic nie wiadomo o nadejściu odpowiedzi rossyjskiej na ostatnią notę japońską.

Waszyngton, 27 stycznia. Ambasador rossyjski Cassini konferował w sekretaryacie stanu. Podczas rozmowy oświadczył, iż ma nadzieję, iż pokój w Azyi wschodniej będzie utrzymany.

Tokio, 27 stycznia. Wczoraj odbyła się narada gabinetowa, którą uważają za bardzo ważną. Następnie odbyła się 3-godzinna konferencya mężów stanu.

Więksi finansiści ofiarowują rządowi daleko idące propozycye pieniężne. Jest rzeczą prawdopodobną, że rząd tą drogą zbierze w kraju dostateczne sumy i nie będzie musiał szukać pożyczki za granicę.

Rząd japoński dał rossyjskiemu posłowi Rosenowi do zrozumienia, że pożądaną byłaby szybka odpowiedź na ostatnią notę Japonii. Rząd japoński zaznaczył, że nota japońska powinna była 16 b. m. znajdować się już w posiadaniu rządu rossyjskiego, w obec czego było dosyć czasu do rozważenia odpowiedzi na nią.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 stycznia 1904. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·12, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 98·95, Akcye austr. Zakładu kredytowego 673·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 767·—, Akcye Anglobanku 282·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Bankvereinu 519·—, Akcye Länderbanku 442·—, Akcye kolei państw. 672·50, Lombardy 83·50, Akcye kolei Elbethal 417·—, Akcye Fabryki broni 472·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 424·50, Akcye Rima Muranyi 483·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 132·50, Ruble 252·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 27 stycznia 1904. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·08, Renta majowa 100·65, Węgierska renta koronowa 98·95, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 673·25, Akcye węgier. Zakładu kredytowego 769·—, Akcye Anglobanku 282·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Bankvereinu 518·—, Akcye Länderbanku 442·—, Akcye Kolei państwowych 672·50, Lombardy 83·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 425·50, Akcye Rima Muranyi 482·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 132·—, Ruble 252·50, 4-proc. listy Banku hipotecznego 99·40, 4 i pół procentowe listy Banku hipotecznego 101·75, Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 99·60, 4-proc. Listy zastawne Banku krajowego 99·50, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 99·30.

Usposobienie: ustalony.

Wiedeń, 27 stycznia 1904. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 673·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 769·—, Akcye Anglobanku 282·25, Akcye Unionbanku 541·—, Akcye Länderbanku 445·—, Akcye Bankvereinu 521·50, Akc. Bodencredit 943·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 550·—, Akcye kolei państwowych 672·—, Akcye kolei Południowej 83·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 415·—, Akcye kolei Północnej 5460·—, Akcye kolei czerniowieckiej 579·50, Akcye Alpiny 424·50, Akcye Rima Muranyi 482·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1915·—, Akcye Fabryki broni 473·—, Akcye Tureckie tytoniowe 340·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1232·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·60, Renta majowa 100·60, Austryacka Renta koronowa 100·65, Węgierska Renta koron. 99·—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·80, 4 prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·80, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·40, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99·90, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 102·—, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 111·75, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 100·25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 100·—, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·75, Losy tureckie 133·—, Marki 117·12, Ruble 252·50.

Berlin, 27 stycznia 1904. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 212·60 Towarzystwo dyskontowe 193·50.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. stycznia 1904.

HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Tyszkiewicz ze Starych Brodów, hr. Starzeński z Podgórza, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, M. ks. Sapieżyna z Biłki, J. hr. Dębicki z Krakowa, A. hr. Dzieduszycki z Akamic

HOTEL FRANCUSKI.

PP. T. Mitschka z Bochni, Emil Czepielowski z Dąbrowy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. S. Moszyński z Rossyi, S. Hofmokl z Łańcuta, Jan Jaruntowicz z Twierdzy.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski)

Przyjeżdża do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Sokala i Rawy ruskiej.
—	7·35	z Sambora, Chyrowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa.
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	4·35	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·20	z Jaworowa.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Na dworzec „Podzamcze"

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna

Odjeżdża ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Słob. rum. Nowosielicy, Seretu, Berhometu, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·51	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa, N. Sącza, Jasła
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Orłowa, Lubaczowa
—	3·05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	3·50	do Jaworowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia. Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzega, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11.11	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).

Z dworca „Podzamcze"

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. stycznia 1904.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	548	—	558	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	375	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	70	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	99	20	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	50	—	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	80	100	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	40	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	60	—	—
4% los. w 56 lat	99	70	100	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	—	100	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4% (4 em.)	99	50	100	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	50	100	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	60	100	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	30	98	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	102	—	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	25	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50	253	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	25
100 marek niemieckich	116	90	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. stycznia 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·70	100·90
styczeń-lipiec	100·65	100·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·85	101·05
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	185·—	195·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·30	156·30
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·50	187·50
„ „ 1864 po 100 zł.	256·—	260·—
„ „ 1864 po 50 zł.	256·—	260·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299·50	300.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·65	120·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·70	100·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	119·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509·50	511·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129·70	130·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·30	101·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·35	101·35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114·90	115·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134·50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·75	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99·05	99·25
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163·—	165·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·—	211·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	208·—	210·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	99·25	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·55	99·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	282·—	286·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107·25	108·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·30	100·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·75	104·75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.60	100·60
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·75	100·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·75	—·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92·—	95·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·50	100·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	294·—	300·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	287·—	292·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103·75	104·75
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	99·70
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·75	102·35
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·40	100.40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·30	100·30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102·30	103·30
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·—	103·80
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·75	102·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·50	100·50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·75	101·75
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110·85	111·85
Tow. żegl par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	117·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·15	102·15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·20	102·20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94·30	95·30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100·10	101·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·85	100·85
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·—	22·—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	464·—	474·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	175·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83·—	87·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	80·—	84·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	74·—
Palfy 40 zł. m. k.	166·—	176·—

	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·75	[illegible]
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·50	[illegible]
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	[illegible]
Salma 40 zł. mk.	230·—	[illegible]
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	78·—	[illegible]
St. Genois 40 zł. mk.	260·—	[illegible]
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	[illegible]
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	[illegible]
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	[illegible]
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	282·50	[illegible]
Peszt. banku handl. 500 zł.	2870·—	[illegible]
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	[illegible]
Węg. banku kredyt. 200 zł.	768·—	[illegible]
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	527·—	[illegible]
Galic. banku hip. 200 zł.	550·—	[illegible]
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240·—	[illegible]
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	443·50	[illegible]
„ Austro-węg. 1400 k.	1605·—	[illegible]
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	539·—	[illegible]
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247·50	[illegible]
Zivnosteńska banka 100 zł.	252·—	[illegible]
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430·—	[illegible]
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	[illegible]
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5450·—	[illegible]
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	[illegible]
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	[illegible]
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·50	[illegible]
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	[illegible]
„ państwowych 200 zł.	—·—	[illegible]
„ południowej 200 zł.	—·—	[illegible]
„ węg. galic. l. 200 zł.	402·75	[illegible]
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	868·—	[illegible]
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	681·—	[illegible]
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1215·—	[illegible]
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	425·25	[illegible]
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1910·—	[illegible]
Schodnicy 500 kor.	793·—	[illegible]
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	[illegible]
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	392·—	[illegible]
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·05½	[illegible]
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·70	[illegible]
Paryż za 100 franków	95·30	[illegible]
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	[illegible]
Niemieckie banki	117·10	[illegible]
Włoskie banki	95·25	[illegible]
Francuskie banki	94·87½	[illegible]
Szwajcarskie banki	94·87½	[illegible]
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	[illegible]
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	[illegible]
20-frankówka	19·06	[illegible]
20-markówka	23·42	[illegible]
Rosyjski półimperyał	—·—	[illegible]
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·07½	[illegible]
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	[illegible]
Ruble	2·52¾	[illegible]

Licytacye.

L. cz. E. 993/2 (15) (557 3—3)

W drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną w Sądzie tutejszym (Filii Sądu, obok apteki) każdym razem o godz. 9 rano.

I. dnia 10. lutego 1904 realność miejska wh. 88 Mościska z ogrodem i przynależnością (drzewami owocowemi) oceniona na 1056 kor. 40 hal.

II. dnia 11. lutego 1904 1) 1/5 część realności wiejskiej wh. 174 Czyżowice z przynależnością (drzewa owocowe) oszacowana 24 kor. 60 hal., 2) 1/9 część realności wiejskiej wh. 175 Czyżowice, oszacowana na 24 kor. 56 hal. i 3) cała posiadłość wh. 172 Czyżowice oceniona 222 kor. 50 hal.

III. dnia 18. lutego 1904 godz. pół do 10 rano realność miejska pod ld. 325/252 w Mościskach, wh. 400 Mościska 1) dom z ogrodem, przynależnością, oszacowany na 5809 kor., 2) grunta z przynależnością (drzewami) ocenione na 1503 kor. 20 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi ad I. 704 kor. 27 hal., ad II) 1) 16 kor. 46 hal.. 2) 16 kor. 37 hal., 3) 148 kor. 34 hal., ad III. 1) 1002 kor. 6 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym (Filii, obok apteki).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dmia 11. grudnia 1903.

L. cz. E. 1054/3 (4) (555 3—3)

Na żądanie Stanisława Kolki, odbędzie się dnia 12. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/5 części realności lwh. 483 gm. kat. Jaworzno, składającej się z parcel gr. lk. 4600 i 4641 role.

1/5 część nieruchomości, wystawionej na licytacyę jest oceniona po potrąceniu wartości dożywocia na rzecz Barbary Pniakowej zaintabulowanego na 1/6 części tej realności w kwocie 3 kor. 33 hal., na kwotę 64 kor. 67 hal., przynależności niema żadnych.

Najniższa cena wynosi 43 kor. $11^1/_2$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. E. 137/2 (59) (479 3—3)

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, odbędzie się dnia 2. września 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacya dóbr Podwerbce whl. 324 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 423.385 kor. 10 hal., przynależności zaś na 28.484 kor.

Najniższa cena wynosi 301.246 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 66.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 2. stycznia 1904.

L. cz. E. 1308/3 (3) (579 3—3)

Dnia 9. lutego 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 325 gminy Mogielnica, Michała Świstuna własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 210 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 140 kor.

Warunki licytacyjne i wszystkie odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta. można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 15. grudnia 1903.

Do L. 666/904 (500 2—2)

Obwieszczenie.

Opróżniona składownia tytoniu w Szczercu będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

W ciągu roku od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1903 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 79643 kor. 98 hal., względnie w wadze 46064 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1653 kor. 46 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 17755 kor. 20 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 0·5% procentu od ich wartości.

W kolekturze loteryjnej roczna zbiórka wynosiła przeciętnie za ciągnienia loteryi lwowskiej 3166 kor. 03 hal., berneńskiej 2492 kor. 70 hal., od której przyznaje się $3^1/_2$% prowizyi.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 29. lutego 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie.

Wadyum wynosi 400 kor. i ma być złożone w gotówce albo w papierach wartościowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 14. stycznia 1904.

L. 981/04. (501 2—2)

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Dąbrowie obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 515 kor. należy wnieść najpóźniej dnia 18. lutego 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.

Obwieszczenie zawierające bliższe szczegóły rozprawy konkurencyjnej celem objęcia składowni w Dąbrowie było umieszczone w Nr. 20 „Gazety Lwowskiej".

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 16. stycznia 1904.

L. cz. E. 92/3 (13) (601 2—3)

Dnia 14. marca 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28. licytacya: 1) pól górniczych „Ludwik" i „Glückauf" w Tenczynku, zapisanych w księdze górniczej krakowskiej, stanowiących kopalnię węgla, która składa się z 12 miar i 2 przymiarów o powierzchni 555.938 m² i jest odległa o 2 km. od stacyi kolejowej Krzeszowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, maszyn, inwentarza i z realności pod l. kons. 63 w Tenczynku położonej, tworzącej z temi polami górniczemi jedną całość, tudzież 2) realności objętej lwh. 236 ks. gr. gm. kat. Tenczynek w obszarze 1299□° bez przynależności i 3) realnosci lwh. 302 ks. gr. gm. kat. Tenczynek objętej w obszarze 4[illegible]8□° bez przynależności.

Kopalnia, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 317.510 kor., łącznie z przynależnościami, realność pod 2) wymieniona na 496 kor., realność pod 3) na 200 kor.

Najniższa cena kopalni wynosi [illegible]05.870 kor., realności pod 2) 331 kor., realności pod 3) 134 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi: ad 1) 31.760 kor., ad 2) 50 kor., ad 3) 20 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. E. 149/2 (59) (602 2—3)

Na żądanie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi, zastąpionej przez adw. dra Haczewskiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 1. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacya dóbr Hawrylak lwh. 319 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 422.721 kor. 77 hal., przynależności zaś na 28.843 kor.

Najniższa cena wynosi 301.043 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 66.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 2. stycznia 1904.

L. cz. E. 2031/3 (6) (616 2—3)

Na żądanie Józefa Austera, kupca w Haliczu, odbędzie się dnia 16. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności whl. 155 gm. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. E. 692/3 (3) (624 2—3)

Na żądanie p. dr. Bolesława Strowskiego, adwokata w Rzeszowie odbędzie się dnia 23. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Strzyżowie licytacya realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Jawożnik objętej Wojciecha Magiery własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2347 kor.

Najniższa cena wynosi 1566 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Warunki licytacyjne zatwierdza się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 9. stycznia 1904.

Zl. G. E. 1153/3 (4) (625 1—3)

Auf Betreiben des Michael Kammholz in Wien, findet am 16. März 1904 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 4 in Ustrzyki dolne die Versteigerung der Realität Gb. E. Zhl. 18 der Kat. Gemeinde Ustrzyki dolne, bestehend aus der Bauparzelle Kat. Nr. 19/2 im Flächenmasse von 86 Quadratmeter ohne Zubehör, statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf [illegible]58 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 129 Kronen, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und andere Dokumente können während der Geschäftsstunden bei dem bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 4 eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht Nr. IV.

Ustrzyki, am 22. Jänner 1904.

L. 117.143/903. (653 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania dolnej konstrukcyi pomostów dla mostu Nr. 121 na Orawie w Swiętosławiu na gościńcu państwowym stryjskim w Stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 18. lutego 1904 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne wynoszą 17.194 kor. 42 hal.

Warunki przedsiębiorstwa, jakoto ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone wedle podanego niżej wzoru, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien podać ofiarowany opust cen jednostkowych bez żadnych dopisków, i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone wedle wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowano.

Wzór oferty.

Niżej podpisan . . . obowiązuje . . . się wykonać dolną konstrukcyę i pomosty dla mostu Nr. 121 na Orawie w Świętosławiu na gościńcu Stryjskim ze zniżką . . . . % słownie . . . . procent od kwroty fiskalnej 17.194 kor. 42 hal.

Warunki licytacyi dobrze znam . . . i poddaję się im bezwarunkowo.

Załącza się wadyum w kwocie . . . . składającą się z . . . .

Data . . . .

Imię i nazwisko, charakter, i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. stycznia 1904.

L. 227. (651 1—3)

Ogłoszenie konkurencyjne.

C. k. Urząd loteryjny dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 15 jest do nadania lwowsko-berneńska kolektura loteryjna Nr. 52—732, która według przecięcia z lat 1901 1903 przyniosła rocznie zbiórek w ogólnej kwocie 45.627 kor. 33 hal. a dochodu kolektantowi przy 5 % prowizyi brutto 2281 kor. 36 hal.

Kaucya wymagana jest w wysokości 3600 kor. nominalnej wartości w papierach losowaniu niepodlegających.

Oferty stemplem na 1 koronę zaopatrzone należy przy dołączeniu wadyum w kwocie 110 kor., metryki urodzin, certyfikatu przynależności, świadectwa moralności i dowodu znajomości języków krajowych jakoteż języka niemieckiego wnieść tutaj najpóźniej do 27. lutego b. r. godz. 12 w południe.

Bliższe warunki przejrzeć można w urzędzie loteryjnym w godzinach urzędowych.

C. k. Urząd loteryjny dla Galicyi i Bukowiny.

Lwów, dnia 26. stycznia 1904.

L. cz. E. 1856/3 (4) (637)

Na żądanie p. Racheli Kahane, kupcowej w Brzeżanach, odbędzie się dnia 22. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya realności objętej whl. 1510 ks. gr. gm. kat. Brzeżany.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 965 kor. 65 h.

Najniższa cena wynosi 643 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 11. stycznia 1904.

L. cz. E, 915 3 (5) (676)

Dnia 17. lutego 1904 o godz. 10 rano, odbędzie się licytacya realności lwh. 129 gm. Ryglice.

Nieruchomość tę oceniono na 845 kor 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 563 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 5. stycznia 1904.

L. cz. E. 837/3 (12) (592)

Dnia 15. marca 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Łopatynie licytacya realności whl. 30 gminy Łopatyn z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 1593 kor. 60 hal., rolę na 65 kor.

Najniższa cena wynosi 841 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Łopatyn, dnia 14. stycznia 1904.

L, cz. E. 3343/3 (5) (642)

Na żądanie Arona Spieglera w Gródku odbędzie się dnia 17. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Gródku licytacya ½ realności lwh. 9 i całej realności lwh. 382 ks. gr. gm. Bratkowice wraz z przynależnościami, składającemi się z woza, pługa, sanek, drabiny, siekiery, ryskala, ogrodzenia chrustowego, okalającego par. 148/1, 148/2, 149/1, 149/2 w Bratkowicach i 22 sztuk drzewek owocowych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione: a) ½ realności lwh. 9 ks. gr. gm. Bratkowice na 1470 kor. 50 hal., b) realn. lwh. 382 ks. gr. gm. Bratkowice na 309 kor., przynależności zaś na 51 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi: a) co do ½ realn. lwh. 9 ks. gr. gm. Bratkowice z przynależnościami kwotę 1014 kor. 46 h., b) co do realn. lwh. 382 ks. gr. gm. Bratkowice na 2 6 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. 1769/3 (4) (652)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej, zastąpionej przez dra Plessnera adw. w Białej, odbędzie się dnia 4. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności l. w. h. 206 ks. gr. gm. Biała.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 13.988 kor.

Najniższa cena wynosi 6994 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 12. grudnia 1904.

L. cz. E. 1276 3 (7) (675)

Dnia 17. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 15, licytacya realności obj. whl. 2828 gm. Trembowla wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 553 kor.

Najniższa cena wynosi 276 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 18. grudnia 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 1/4 (1) (635 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Antoniego Milaka, blacharza w Rzeszowie, z powodu niewiadomego, zastąpionego przez kuratora adw. dr. Alsa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leona Herzhafta w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 3. lutego 1904 godz. 4 po południu, w tym sądzie, w biurze Nr. 45, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego, jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie albo najdalej do dnia 1. marca 1904 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 22. marca 1904 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, pod kwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnik dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 23. stycznia 1904.

Konkursa.

L. 141. (251 3—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Nowym Targu obsadzi posadę lekarza okręgowego w Poroninie z płacą 1000 kor. i ryczałtem na objazdy 700 kor rocznie.

Do okręgu należy dziewięć gmin.

Warunki i obowiązki określone są ustawą z 2. lutego 1891 Nr 17 Dz. u. kr.

Podania można wnosić do końca lutego 1904.

Nowy Targ, dnia 7. stycznia 1904.

Prezes: Dr. J. Zduń.

L. 43. (598 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady stałego sługi dla katedry laryngologii w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 10. marca 1904.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 800 kor., dodatek aktywalny rocznie 240 kor i prawo do liberyi.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie i uzdolnienie fizyczne potrzebne do pełnienia obowiązków.

Podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie, wnieść należy w terminie wyżej wskazanym do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie a zostający w służbie publicznej mają to uczynić za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 l. 60 Dpp. będą przy obsadzeniu rzeczonej posady uwzględnieni przedewszystkiem wysłużeni podoficerowie c. k. armji, posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogliby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego.

Między kandydatami pierwszeństwo mieć będą tacy, którzy już w szpitalach lub klinikach pełnili funkcye posługaczy.

Senat akademicki c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 23. stycznia 1904.

L. 2478. (629 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch zapomóg wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) koron, z fundacyi dla sierót po wojskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszem konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, nie zamężne, i moralnie nieposzlakowane, osierocone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicyi z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego od podporucznika aż do majora włącznie.

Osoba, która otrzymała zapomogę z niniejszej fundacyi jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31. marca r. b. i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 15. stycznia 1904.

Piotrowski.

L. 64. (633 1—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Podhajcach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inżyniera Rady powiatowej do której przywiązaną jest roczna płaca 2400 koron i ryczałt na objazdy 1200 koron.

Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść do dnia 15 marca 1904 r. udokumentowane podania i wykazać się świadectwami z ukończenia studyów technicznych, egzaminów rządowych i odbytej praktyki przy budowie dróg i mostów.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya z trzema 5-leciami po 400 koron.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Podhajce, dnia 16. stycznia 1904.

Kuratele.

L. cz. P. 278 3 (7) (9833 3—3)

Nad Paraską Kołomyjczuk, córką Pantelejmona z Luczy przedłużono władzę ojcowską z powodu stwierdzonego u niej ogłupienia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 6. października 1903.

L. cz. P. 336 3 (7) (9848 3—3)

Józefa Słowika z Libiąża małego uznano za umysłowo chorego. Kuratorem Wawrzyńca Nowakowskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów 20. listopada 1903.

L. cz. A. 668 00 P. 85 3 (12) (9856 3—3)

Jędrzej Żadło z Sieniawy oddany został pod kuratelę z powodu niedołęztwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Józef Antalak z Sieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 26. marca 1903.

L. cz. P. III. 73/3 (1) (310 1—3)

Wasyl Woźny z Podlesia uznany marnotrawcą, kuratorem jego Michała Woźnego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 24. czerwca 1903.

L. cz. P. 142/00 (18) (9886 1—3)

Wasyla Wintoniaka „Palija" z Kosmacza uznano marnotrawcą. Kuratorem jego jest Petro Knyszuk, syn Łukiena, z Kosmacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 3. listopada 1903.

L. cz. P. 210/3 (5) (9887 1—3)
Sąd zawiesza nad Fedorem i Jeleną Pasajlukami z Wierzbowca kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia Michała Pasajluka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 18. sierpnia 1903

L. cz. P. 78/3 (4) (9888 1—3)
Emilia Lautschny uznaną została umysłowo chorą — kuratorem ustanowiono Władysława Lautschnego.
C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, 5. listopada 1903.

L. cz. P. 230/3 (3) (9892 1—3)
Ołena Sawycz z Popielnik została uznaną umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Hrycka Sawycza z Popielnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. L. 5/3 (7) (9916 1—3)
Piotr Antoniak po Iwanie z Chlipel z powodu choroby umysłowej pod kuratelę oddany, kurator Hryńko Pyśko z Chlipel.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 15. lipca 1903.

L. cz. P. 227 3 (3) (9944 1—3)
Katarzyna ze Sływków Fotczuk z Zebranówki została uznaną umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Cykaluka z Zebranówki
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. P. 228 3 (4) (9945 1—3)
Wasyl Korz Iwana Hryckowego z Oleszkowa został uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Wasyla Oleksiuka Hrycka z Oleszkowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. IV. 4/91 (32) (9946 1—3)
Zawieszoną nad Karolem Zielińskim, emerytowanym kapitanem 41 pp., w Żółkwi zamieszkałym, kuratelę z powodu choroby umysłowej — znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 30. października 1903.

L. cz. P. 25/00 (44) (9947 1—3)
Zawieszoną nad Janem Bohrem z Wiesenbergu tus. uchwałą z 2 3 1900 lcz. L 1/00 (3) kuratelę z powodu marnotrawstwa, znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 12. listopada 1903.

L. cz. L. 1/3 (1) (9985 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uznał Panią Henrykę z Wittigów Piękosiową, współwłaścicielkę dóbr w Stróżach wyżnych, umysłowo niedołężną i ustanowił dla niej kuratorem męża jej pana Tadeusza Piękosia, współwłaściciela dóbr w Stróżach wyżnych koło Grybowa.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. L. 5/3 (8) (10.000 1—3)
Józef Liwacz z Bilinki został uznany za głupkowatego, a kuratorem jego ustanowiono Jana Hyńkę, syna Stefana, z Bilinki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 22. października 1903.

L. cz. P. 379/3 (2) (10.006 1—3)
Anna Rybak Wonkajło uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Fedora Tymczuka z Gruszki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. L. I. 15/3 (6) (10.019 1—3)
Jakób i Maryanna Bawołkowie ze Świniarska uznani zostali za marnotrawnych. Kurator Celestyn Janur ze Świniarska.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. P. 397/3 (4) (10.023 1—3)
Michała Lewickiego, syna Fedora z Krasnej uznano marnotrawnym. Kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Tymków, syna Ołeksy z Krasnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, 29. października 1903.

L. cz. P. 336/3 (2) (10.041 1—3)
Za umysłowo słabego uznano Feliksa Wojciechowskiego, listonosza w Rzeszowie. Kuratorem jego ustanowiono Nicefora Sowę w Rzeszowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 3. grudnia 1903.

L. cz. P. 161/3 (6) (10064 1—3)
Schulim Purec z Berehów dolnych uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Markus Purec z Berehów dolnych.
C. k. Sąd powiatowy.
Ustrzyki, 4. grudnia 1903.

L. cz. P. 56/2 (6) (10074 1—3)
Jurko Kiszczuk uznany za obłąkanego, kuratorem jego ustanowiony Iwan Rusyniuk syn Fedora z Riczki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, 15. marca 1902.

L. cz. P. 182/3 (7) (10078 1—3)
Seń Bałko uznany został umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Hrynia Bałka.
C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, 12. listopada 1903.

L. cz. P. 162/3 (4) (10103 1—3)
Mikołaja Wołoszyna wyrobnika ze Szyperek uznaje się umysłowo chorym a kuratorem jego ustanawia się Piotra Karpa ze Szyperek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów. dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. P. IX. 239 3 (3) (10129 1—3)
Obwieszczenie.
Matij Mełnyczuk z Godów uznanym został głupkowatym, kuratorem jego jest Dmytro Tkaczuk Fedora Gody.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 26. października 1903.

L. cz. IV. 414 89 (32) (10132 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach Oddz. I. na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z 22. sierpnia 1903 l. cz. Nc. IV. 159/3 przedłuża opiekę nad małoletnią Pesią Rozą Nadel z powodu stwierdzonego u niej niedołęstwa umysłowego na czas nieograniczony.
Opiekę tę na podstawie § 176 u. c., w obec tego iż ojciec małoletniej Salamon Nadel od dłuższego czasu bawi w Ameryce, sprawuje Józef Zelnik kupiec w Brodach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. L. 21/3 (3) (10139 1—3)
Ołena Korol z Lisek została uznaną marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono Piotra Korola z Lisek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 21. października 1903.

L. cz. P. 240 3 (1) (10142 1—3)
Marunia 1 śl. Bojczuk, 2 śl. Saszczak z Wełdzirza uznaną została marnotrawczynią a kuratorem ustanowiono Wasyla Bojczuka syna Tymka z Wełdzirza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 25. sierpnia 1903.

L. cz. P. 264/3 (6) (10177 1—3)
Antoniego Żwirowskiego z Jaremcza uznano umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiono Walerego Zbożila z Jaremcza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 5. października 1903.

L. cz. L. 5/3 (7) (10180 1—3)
Marya Wowczukowa z Dubowiec uznaną została umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Dmytra Wowczuka z Dubowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 17. listopada 1903.

L. cz. L. 14/3 (2) (10206 1—3)
Maryanna Kot z Wiewiórki uznana marnotrawczynią. Kuratorem ustanowiony Jan Ciołek z Wiewiórki
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, 30. września 1903.

L. cz. L. 17/3 (5) (10207 1—3)
Franciszek Krzysztowczyk z Róży uznany marnotrawcą. Kuratorem Franciszek Gurga z Róży.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, 12. października 1903.

L. cz. P. 132/3 (4) (10175)
Za umysłowo chorego uznano Antoniego Wójcikiewicza w Bieczu. Kuratorem jego ustanowiono Pawła Wójcikiewicza w Bieczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 5. kwietnia 1903.

L. cz. P. XI. 431 3 (6) (9997)
Stefana Kołeczko i Katarzynę z Kuliczków zam. Kołeczko z Nahujowic uznano marnotrawcami. Kuratorem ich ustanowiono Jurka Mazurka z Nahujowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 12. października 1903.

L. cz. L. 1/3 (9) (10.003)
Dla umysłowo chorego Michała Raczka, gospodarza z Łękawicy, ustanowiono kuratorem Jana Raczka, gospodarza z Okrajnika.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Slemień, dnia 26. listopada 1903.

L. cz. L. II. 8/3 (4) (10.004)
Marcina Maryasza z Mostek uznaje się marnotrawcą i ustanawia się mu kuratora w osobie Stefana Denegi z Mostek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczerzec, dnia 20. czerwca 1903.

L. cz. L. 1/3 (2) (10.058)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 21. lutego 1902 L. cz. Nc. IV. 65 3 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Maryanną Smagówną w Porąbce z powodu stwierdzonego przed Sąd powiatowy w Limanowej a kuratorem ustanawia się Jana Smagę (młodszego) w Porąbce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 20. marca 1903.

L. cz. P. 275/3 (5) (10073)
Jura Łajuk Kostyna z Starego Kosowa oddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem ustanowiony Michał Jakimczuk z Starego Kosowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 6. listopada 1903.

L. cz. P. 271/3 (7) (10075)
Onufry Pałahnym oddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem ustanowiony Wasyl Slusarczuk z Pistynia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 6. listopada 1903.

L. cz. P. 273/3 (3) (10076)
Katarzyna Jakibczuk, Michała, oddana pod kuratelę z powodu głupkowatości, kuratorem ustanowiony Iwan Mozoluk z Szeszor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 6. listopada 1903.

L. cz. P. 52/3 (18) (10102)
Rozalię Misiąg z Przeworska uznano umysłowo chorą.
Kuratorem jej Mateusz Lichota z Przeworska.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przeworsk, 21. listopada 1903.

L. cz. L. IV. 25/3 (5) (10130)
Stefanię Joannę 2-im. Bereza uznano za umysłowo niedołężną, kuratorem dla niej ustanowiono Iwana Berezę z Kutkorza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 19. listopada 1903.

L. cz. P. 247/3 (1) (10156)
Ruchla Wenkert ze Zaleszczyk uznana umysłowo chorą kuratorem Godel Wenkert w Zaleszczykach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, onia 25. listopada 1903.

L. cz. L. 3/3 (4) (10202)
C. k. Sąd powiatowy w Sanoku ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Sanoku uchwałą z dnia 11. lipca 1903 L. cz. Nc. IV. 115/03 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Janem Pomykale gospodarzem w Zarszynie z powodu stwierdzonego przez sąd marnotrawstwa majątku a kuratorem ustanawia Szymona Pietrzkiewicza w Zarszynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 24. listopada 1903.

L. cz. P. XI. 456/3 (8) (10143)
Wasyl Himicz z Bronicy został uznany marnotrawnym. Kuratorem ustanowiono Dmytra Bejbę z Bronicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, dnia 11. listopada 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 70 4 (1) (566 3—3)
Przeciw Antoniemu Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Mojżesza Jakóba Druckera w Rzeszowie pozew o 300 i 300 kor.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka ustanawia się Pana dra Rudolfa Alsa w Rzeszowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 19. stycznia 1904.

L. cz. Cw. 66/4 (2) (567 3—3)
Przeciw Antoniemu Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Hirscha Grünsteina z Rzeszowa pozew o 298 kor. 32 hal. i 336 kor. 28 hal.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka, ustanawia się pana adwokata dr. Rudolfa Alsa w Rzeszowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. Cw. 65/4 (2) (565 3—3)
Przeciw Antoni Milakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Michela Birmana w Rzeszowie pozew o 500 kor.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Antoniego Milaka ustanawia się Pana dr. Bindera, adw. w Rzeszowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 19. stycznia 1903.

L. cz. Nc. XII. 308 3 (2) (546 3—3)
C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Rudzkiego, że wezwanie płatnicze c. k. Urzędu Wymiaru należytości w Krakowie z dnia 18. sierpnia 1903 r. B. 5276/01 (345) dla niego przeznaczone dotyczące wymiaru należytości w kwocie 943 kor. 80 hal. od cesyi z daty Kraków, 19. listopada 1901, którą Teofil Lewicki odstąpił swe prawa do realności lwh. 727 gm. Kraków Antoninie Lewickiej ustanowionemu ad hoc kuratorowi adwokatowi dr. Lewickiemu w Krakowie doręczono.
C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XII.
Kraków, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. Nc. V. 5/4 (2) (562 3—3)
W c. k. głównym Urzędzie podatkowym jako depozytowym w Przemyślu przechowane są od przeszło lat 30 następujące fundusze depozytowe:
I. w masach spadkowych:
a) niewiadomego spadkodawcy t. j. robotnika niewiadomego nazwiska, który zmarł nagle w dniu 14. grudnia 1871 w pociągu kolei żelaznej, w zdążającym z Podwołoczysk do Krakowa, książeczka przem. Kasy oszczędności Nr. 1383 na 128 kor. 66 hal., b) Józefa Gawła gotówka w kwocie 10 kor., c) Ignacego Pawlisza gotówka w kwocie 54 hal., d) Gajewskiego Michała, gotówka w kwocie 92 hal.;
II. w masach spornych:
a) Achser Chaim c/a M. Kozłowski gotówka w kwocie 10 kor., b) Brodheim Salomon c/a Blumenfeld Isak gotówka w kwocie 53 kor. 16 hal., c) Popowicz Ołeksa c/a Pich Maryanna i Tymko gotówka w kwocie 6 kor. 52 hal., d) Kammermann Józef c/a Lorenz Franciszek gotówka w kwocie 60 kor., e) Teich Abraham c/a Neumann Salomon, Mund Izrael i Mund Mortko gotówka w kwocie 21 kor. 94 hal., f) Łukasiewicz Szymon c/a nieobjęta masa spadkowa Karola Linka gotówka w kwocie 20 kor. 64 hal.
Sąd wzywa interesowanych, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do powyższych funduszów depozytowych, by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" z prawami swojemi do sądu się zgłosili i prawa te tem pewniej wykazali, ileże w przeciwnym razie

fundusze powyższe Skarbowi Państwa na własność będą wydane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 21. stycznia 1904.

L. cz. C. IV. 2/4 (1) (639 2—3)

Przeciw Małgorzacie Łoza, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Marcina Łozę pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8. lutego 1904 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Małgorzaty Łoza ustanawia się p. dra Kahanego adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 6. stycznia 1904.

L. cz. T. 14/3 (2) (534 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddz V. ogłasza, że na żądanie Agnieszki z Sojów Grabowskiej z Dąbrówki wdrożonem zostaje po myśli §. 24 u. c. i § 10 ustawy z dnia 16. maja 1883 Nr. 20 D. u. p. postępowanie o uznanie jej ojca Marcina Soji z Mostków za zmarłego, kuratorem dla nieobecnego z życia i miejsca pobytu Marcina Soji ustanowiony został dr. Binder adwokat w Rzeszowie.

Marcin Soja urodzodzony dnia 4. listopada 1822 w Jastkowicach wydalił się przed 30 laty na flis i dotąd do gminy nie powrócił i o nim żadnej wiadomości nie ma.

Wzywa się zatem Marcina Soję aby o sobie udzielił wiadomości tutejszemu Sądowi lub ustanowionemu kuratorowi, jakoteż wzywa się tych wszystkich którzyby o życiu lub miejscu zamieszkania tegoż mieli jakie wiadomości aby o tem tutejszemu Sądowi lub kuratorowi donieśli gdyż po upływie jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, na ponowne żądanie proszącej uznanie Marcina Soji za zmarłego nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 29. grudnia 1903.

(650 1—3)

Obwieszczenie.

Pp. dr. Wojciech Dziedzic, Marek Finkler, Izak Hersch Lau, Abraham Elie Ax i Kalman Ozyasz 2-im. Frucht wpisani zostali z dniem 9. stycznia 1904 na listę adwokatów, a mianowicie trzej pierwsi z siedzibą we Lwowie, czwarty z siedzibą w Bohorodczanach a ostatni z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 9. stycznia 1904.

---

(600)

Z dniem 15. stycznia 1904 wpisani zostali na listę adwokatów: dr. Marek Pelzliny z siedzibą w Rzeszowie i dr. Józef Isenberg z siedzibą w Rozwadowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Kraków, dnia 15. stycznia 1904.

L. cz. Cw. III. 178/4 (1) (649)

Przeciw p. drowi Januszowi Onyszkiewiczowi przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez c. k. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie pozew wekslowy o zapłacenie sumy 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wekslowego, wydanym został 22. stycznia 1904 L. cz. Cw. III 178/4 (1) nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw dra Janusza Onyszkiewicza ustanawia się p. adw. dra Blizińskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dra Janusza Onyszkiewicza w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 22. stycznia 1904.

L. cz. hip. 598/3 (595)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Petra Hołodryczuka w Dupliskach w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zaleszczykach ma być doręczoną uchwała z dnia 29. marca 1903 l. cz. hip. 598/3, którą dozwolono wpis prawa własności do połowy lwh. 64 gm. Dupliska i wydzielenie z tegoż wykazu pgr. 578 do nowego wykazu na rzecz Anny Hołodryczuk zam. Brodowej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Petro Hołodryczuk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Prokopa Biłousa naczelnika gminy w Dupliskach.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Hołodryczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 29. grudnia 1903.

L. cz. C IV. 12/4 (1) (664)

Przeciw Andrzejowi Szczepanikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Jana Szczura jako opiekuna małol. Jana Swiątka w Przemyślu pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentacyi zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9. lutego 1904 godzina 4 po południu B. Nr. 51.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Szczepanika ustanawia się p. adw. dra Goldfarda w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrzeja Szczepanika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 9. stycznia 1904.

L. cz. C. 22/4 (2) (669)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Owcarzowi, przedtem w Żołyni zamieszkałemu, wniosł Wawrzyniec Owczarz z Zołyni pozew o zapłacenie kwoty 880 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 29. stycznia 1904 godz. 9 rano

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Dymidowicz w Łańcucie, będzie go zastępował w tej sprawie, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 16. stycznia 1904.

L. cz. Dh. 391/1 (584)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ogłasza niniejszem, że Towarzystwo akcyjne kolei miejscowej Łupków-Cisna podaniem z dnia 22. maja 1901 i ostatecznie uzupełnionem podaniem z dnia 31. grudnia 1903 Dh. 391/1, które w urzędzie hipotecznym wraz z załącznikami może być przejrzanem, domaga się tabularnego wyłączenia z odnośnych ciał hipotecznych gruntów w gminie Łupków, Smolnik, Wola michowa, Maniów, Szczerbanówka, Balnica, Solinka, Żubracze, Liszna i Cisna pod budowę toru na linii Łupków-Cisna nabytych i wcielenia ich bez wszelkich ciężarów hipotecznych bądź do księgi kolejowej bądź do dobra publicznego lub gminnego.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby zamierzonem wydzieleniem tych gruntów z odnośnych wykazów hipotecznych i wcielenia ich bez wszelkich ciężarów hipotecznych bądź do księgi kolejowej, bądź do dobra publicznego lub gminnego czuli się pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do dnia 29. lutego 1904 do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako przyzwolenie na wolno ciężarowe wydzielenie byłoby uważanem.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hipoteki powyższych ciał hipotecznych przeciw poprzedniem właścicielom w dniu 5. stycznia 1904, w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszony lub później zostały uzyskane, wcale uwzględnione nie będą, podobnie jak i zarzuty wniesione po dniu 29. lutego 1904.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Baligród, 5. stycznia 1904.

Amortyzacye.

L. cz. T. V. 10/3 (2) (191 1—3)

Na wniosek Mojżesza Wachsa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki oszczędności Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Husiatynie Nr. 484 na 300 kor. opiewającej, na imię Mojżesza Wachsa wystawionej i wzywa się wszystkich, którzyby tę książeczkę posiadali, ażeby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż inaczej książeczka ta pozbawioną będzie wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. T. 57/3 (3) (279 1—3)

Na wniosek p. Jana Lisiewicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych a do wylosowania przeznaczonych trzech losów miasta Krakowa Nr. 9134, Nr. 10.651, Nr. 64.933 po 20 złr. a. w.

Posiadacza powyższych losów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku, sześciu miesięcy i 3-ch dni od dnia ich wylosowania uznane zostaną za nieistniejące. Skoro powyższe papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 23. listopada 1903.

L. cz. T. 1/4 (1) (281 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Szyji Necnera w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu z daty Kraków 1. kwietnia 1903 na 400 kor. opiewającego, na dniu 1. lipca 1903 płatnego a przez dra Zygmunta Satkowskiego i Paulinę Satkowską jako przyjemców podpisanego.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 7. stycznia 1904.

L. cz. T. 70/3 (3) (304 1—3)

Na prośbę p. Jana Lisiewicza z Łosiacza wdrażamy postępowanie amortyzacyjne zaginionej książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie N. 3994 na kwotę 1030 kor. 34 hal. i na nazwisko „Jan Lisiewicz“ opiewającej.

Wzywamy przeto każdego posiadacza wyż wspomnianej książeczki, aby prawa swe w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tem snadniej wykazał, ile że po upływie tego terminu książeczka ta za umorzoną będzie uznaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 8. listopada 1903.

L. cz. T. IV. 18/3 (2) (307 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jędrzeja i Antoniny Kabajów z Wróblowic wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie Nr. 4076 na 59 kor. 82 hal. opiewającej, na imię wnioskodawców wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. T. 12/3 (4) (363 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołymyi wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Śniatyn dnia 15. stycznia 1903 na 123 kor. opiewającego w sześciu miesiącach od dnia wystawienia płatnego a przez Tomasza Filipczuka Hrycka akceptowanego zaś przez Surę Ruchlę bin. Eisenkraft wystawionego by w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc weksel ten tut. sądowi zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po upływie bezskutecznym zakreślonego czasokresu weksel ten za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 29. grudnia 1803.

Spadki.

L. cz. A. 656/3 (1—2) (9686 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że dnia 22. marca 1898 zmarł w Równie w Rosyi Andriej Kuta nie pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Kuty nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Stanisławem Kurkiem z Żukowic starych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 30. października 1893.

Firmy.

L. cz. Firm. 317 stow. II. 778. (308)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ogłosza, że uskutecznionem zostało wykreślenie z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Towarzystwo opieki św. Józefa w Tarnowie, stowarzyszenia w likwidacyi zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ w skutek ukończenia likwidacyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 23. grudnia 1903.

Ч. спр. Firm. 997 3/3 (9906)

ОГОЛОШЕНЄ.

Вписано до реєстру стоваришень зарібкових і господарских:

в рубриці III. Рускиӣ народниӣ дім „Воскресеніє господарско-промислове товариство зареєстроване з обмеженою порукою в Копичинцях, по польски „Ruskij Narodnyj Dim Woskresenije, stowarzyszenie gospodarsko-przemysłowe, zarejestrowane z ograniczoną poręką w Kopyczyńcach“, по німецки „Ruskij Narodnyj Dim Woskresenije wirtschaftlich industrielle Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kopyczyńce“·

в рубриці IV. Копичинці, в рубриці VI. предприємство полягає на статутах з дати Крогульці 2. липня 1903 и его доповнених з дати Копичинці дня 1. жовтня и з дня 26. жовтня 1903 року.

Цілею стоваришеня єсть піднесенє добробиту своїх членів через утримуванє закладів торговельних и промислових и удільованє кредиту.

Заряд стоваришеня зложениӣ з слідуючих членів:

1) О. Михаӣла Струмінского гр. кат. сотрудника в Копичинцях, яко директора начальника,

2) О. Даниіла Бахталовского, пароха з Яблонова, яко заступника начального директора,

3) Дра Луки Сафіана, лікара в Копичинцях, яко директора касиєра,

4) О. Вітолда Біліньского, гр кат. пароха в Копицинцах, яко заступника директорів,

5) п. Теодора Яскуляка, ц. к. адюнкта судового в Копицинцах, яко заступника директорів.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель Дирекціи взглядно его заступник, и другиӣ член Дирекціи.

Оголошеня стоваришеня будут уміщувани що найменьше в двох краєвих часописах руских, які до того призначить Рада надзираюча товариства.

За зобовязаня стоваришеня відповідають члени пять разовою квотою вложених уділів.

Ц к. Суд окружниӣ, Відділ II.
Тернопіль, дня 2. падолиста 1903.

Doniesienia prywatne.

L. 20.785/03.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. drowi Janowi Deskurowi kapitały pożyczkowe w sumach 8641 kor. 28 h. i 3696 kor 01 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 7000 złr. z pierwotnej 16.000 złr. i 1900 złr. na hipotece dóbr Bóbrka blizińska wykazem hip. l. 123 urzędu hipot. c. k. Sądu obwodowego w Sanoku objętych w powiecie liskim położonych, intabulowane z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1904 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. dra Jana Deskura jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziem.

We Lwowie, dnia 8. stycznia 1904.

L. 254/04.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 lit. d statutów p. Józefowi Mermelowi kapitały 21 750 kor. 20 hal. i 24.590 kor. 37 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych 12.500 złr. a. w. i 12.500 złr. a w. na hipotece dóbr Wał i Mosty zwanych Kosówka whl. 1008 c. k. sądu obwodowego w Tarnowie objętych w powiecie mieleckim położonych, intabulowane z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30. czerwca 1904 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Józefa Mermela jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziem.

We Lwowie, dnia 15. stycznia 1904.

Ogłoszenie.

XII. Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Zaliczkowego w Bukowsku, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną, odbędzie się dnia 10. lutego 1904 o godzinie 6 wieczór w biurze Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1903.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1903.
3. Podział czystego zysku.
4. Zmiana statutów.
5. Wnioski członków.

Bukowsko, dnia 25. stycznia 1904.

Dyrekcya:

A. Pinkas. **Jan Skoczyński.**

Zaproszenie

na

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Bukaczowcach, które odbędzie się dnia 8. lutego b. r. o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Towarzystwa lk. 18. w Bukaczowcach, na które członków Stowarzyszenia się zaprasza.

Porządek dzienny:

1 Sprawozdanie z rachunków za rok 1903. i udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
2. Wnioski co do podziału zysku.
3. Wybór członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Bukaczowce, 26 stycznia 1904.

Dyrekcya:

J. Schapira. **A. Horn.**

(654 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Komitet parafialny ogłasza niniejszem konkurs na budowę kościoła w Podgórzu obok Krakowa.

Oferty składać mogą budowniczowie chrześcianie stosownie do warunków szczegółowych i ogólnych, które wraz z planami i kosztorysem można przeglądnąć codziennie w kancelaryi parafialnej z rana od 9 do 12, a po południu od 4 do 6 godz. przy ulicy Mickiewicza Nr. 1 w Podgórzu.

Kwota kosztorysowa 350.000 koron.

Wadyum wymagane 15.000 koron.

Termin do złożenia ofert naznacza się do 15. marca 1904 r. do godziny 12 w południe.

Oferty składać należy na ręce księdza proboszcza Antoniego Gruszeckiego w kancelaryi parafialnej

Z Komitetu Budowy Kościoła parafialnego.

Podgórze, 25. stycznia 1904.

Nikodem Garbaczyński
c. k. radca Dworu
Przewodniczący Komitetu.

L. 19.659.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Aronowi Safierowi kapitał 114.054 kor. 69 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 63.500 złr. w. a. na hipotece dóbr Zakrzów i Dębina whl. 328 i 329 urzędu hipot. c. k. Sądu krajowego w Krakowie objętych, w powiecie brzeskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1903 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Arona Safiera jako właściciela dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziem.

We Lwowie, dnia 15. stycznia 1904.

...nieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.